

dziennik

WSCHODNI

WTOREK 4 STYCZNIA 2022 r.



Tezy w obronie szkoły

Na drzwiach Kuratorium Oświaty w Lublinie zawisły wczoraj tezy w obronie oświaty przed reformą ministra Przemysława Czarńka

STRONA 3

PiS otwiera drogę dwa razy

SZOPKA NOWOROCZNA W piątek, w asyście lokalnych polityków i publicznej telewizji, obwodnicę w swym rodzinnym mieście otworzył marszałek Jarosław Stawiarski (PiS). Dziś ta sama droga, po której już pędzą kierowcy, zostanie zamknięta, by mogła być ponownie otwarta. Tym razem przez wicepremiera i czołowych polityków prawicy

Agnieszka Antoń-Jucha
Sławomir Skomra

Otwarcie numer 1

W sylwestra na stronie internetowej starostwa powiatowego w Kraśniku, a także na profilu powiatu na FB, pojawiła się informacja, że m.in. marszałek województwa Jarosław Stawiarski, radna wojewódzka z Kraśnika Anna Baluch, starosta kraśnicki Andrzej Rolla i przewodniczący rady powiatu kraśnickiego Jacek Dubiel (wszyscy z PiS lub związani z tą partią) „oficjalnie otworzyli trasę dla podróżujących”.

Na zdjęciach widać też Zbigniewa Dżugaję, wiceprezesa PGE Dystrybucja (bliskiego współpracownika Stawiarskiego), a także Mirosława Włodarczyka, byłego burmistrza Kraśnika (startował z poparciem PiS). – Zostałem zaproszony, podobnie zresztą jak wszyscy ówcześni moi zastępcy, czyli pan Stawiarski, Dżugaj i Dubiel – wylicza Włodarczyk. – Walczyliśmy o tę drogę. Cieszę się, że ta inwestycja została doprowadzona do końca.

– 31 grudnia był briefing prasowy (Dziennik nie był o nim uprzedzony – red.) dotyczący tej inwestycji, na który zostałem zaproszony. Nie my byliśmy organizatorami tego spotkania – uprzedza Andrzej Rolla. Na miejsce przyjechała państwowa



telewizja, a obszerny materiał z otwarcia ukazał się w „Panoramie Lubelskiej”.

Otwarcie numer 2

Wojciech Wilk (PO), burmistrz Kraśnika, zaproszenia na sylwestrowe otwarcie nie dostał. – 31 grudnia burmistrz otrzymał zaproszenie na otwarcie drogi wojewódzkiej 833, które będzie miało miejsce 4 stycznia. Zaproszenie zostało przesłane z Zarządu Dróg Wojewódzkich, w imieniu ZDW i marszałka województwa Jarosława Stawiarskiego – informuje Daniel Niedziałek z Biura Burmistrza Miasta Kraśnik.

Wtorkowe otwarcie odbędzie się ze znacznie większą pompą. I z większą liczbą

Pierwsze otwarcie północnej obwodnicy Kraśnika odbyło się już w piątek, m.in. z udziałem marszałka Jarosława Stawiarskiego i lokalnych polityków PiS

FOT. ZDW

lokalnych VIP-ów. Na 833 będzie tłoczno, bo tylko „wstępna lista” gości liczy aż 60 nazwisk. Wśród zaproszonych są np. wicepremier Jacek Sasin, ministrowie: infrastruktury Andrzej Adamczyk, funduszy i polityki regionalnej Grzegorz Puda, edukacji i nauki Przemysław Czarnek, czy wiceminister finansów Piotr Patkowski. Warszawski desant uzupełnią lokalni politycy: radni sejmiku, wicewoje-

woda, ponownie kraśnickie władze powiatowe i miejskie, a także szefowie policji, straży pożarnej, a nawet „dowództwo Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej”.

Na jak najwyższym poziomie

Kamil Jakubowski, rzecznik prasowy ZDW, wylicza jeszcze lubelskich parlamentarzystów. Ale nie wszyscy mogą pochwalić się zaproszeniem. Sławomir Jawor z biura poselskiego Joanny Muchy (Polska 2050) informuje, że posłanka nie otrzymała zaproszenia na wtorkowe przecięcie wstęgi. Nie ona jedna. – Nie mam takiego zaproszenia – mówi nam Marta Wcisło z PO.

– Przecież to wydarzenie ma jeden cel: propagandę i pokazanie sukcesu władzy. Moja obecność, jak kogokolwiek z opozycji, jest tam niepożądana.

– dodaje Marta Wcisło.

Ale czemu w ogóle drogę otwiera się po raz drugi? Rzecznik Jakubowski tłumaczy to tak: w ostatni piątek puszczono ruch po 833, bo tego poranka wpłynęła zgoda od wojewody na użytkowanie trasy. – Była robiona dla mieszkańców i dlatego postanowiliśmy udostępnić im ją najszybciej jak to jest możliwe – mówi. I objaśnia zawilości techniczne: – Otwarcie zdecydowaliśmy się zorganizować 4 stycznia z tego powodu, by móc na nie zaprosić przedstawicieli prasy oraz rządu RP. Jest to na tyle duża inwestycja, która była potrzebna mieszkańcom powiatu kraśnickiego i dlatego chcieliśmy, by jej oficjalne otwarcie stało na jak najwyższym poziomie.

Część 833 zostanie zamknięta we wtorek już o godz. 10, aby zacząć przygotowania do otwarcia. To rozpocznie się ok. 12 i potrwa do 13. Obwodnica ma około 8,5 km, kosztowała prawie 90 mln zł.

Petardy przerażyły zwierzęta



OFIARY Wystraszone psy uciekały z posesji, a przerażone ptaki rozbijały się o konary.

To, co dla nas było zabawą, dla zwierząt było makabrą

STRONA 2

Pijany za kółkiem autobusu

ZAGROŻENIE 0,6 promila alkoholu miał kierowca miejskiego autobusu zatrzymany na przystanku końcowym w podlubelskiej Dąbrowicy. Jak to możliwe, że wypuszczono go z zajezdni?

STRONA 5

180 km/h – 2500 zł

Zaledwie zaczął obo- wiązywać nowy, znacznie surowszy taryfikator mandatów i już mamy pierwszego w województwie lubelskim rekordzistę. Pędzący BMW kierowca nie tylko dostał najwyższy możliwy mandat, ale stracił też prawo jazdy.

W niedzielę około godziny 18 na krajowej 2 w miejscowości Sycyna policjanci białoskiej grupy Speed zauważyli kierowcę, który znacznie przekroczył dozwoloną prędkość. Jadący BMW mężczyzna pędził z prędkością niemal 180 km/h, przy dozwolonej o połowę niższej. Na drodze panowały trudne warunki z uwagi na opady deszczu.

Brawurę kierowcy uwiecznił policyjny wideorejestrator. 33-letni mieszkaniec powiatu lubartowskiego swój pośpiech tłumaczył policjantom tym, że, był umówiony na oglądanie domu na sprzedaż.

Mężczyzna dostał 10 punktów karnych oraz najwyższy możliwy mandat 2,5 tys. zł. Tak wysoka kara to efekt wprowadzenia od 1 stycznia nowego taryfikatora mandatów. Przepisy są bardziej surowe wobec piratów drogowych.

(RED)

Tysiące wniosków po tysiące złotych

W trzy dni od wejścia w życie Rodzinnego Kapitału Opiekuńczego, lubelski oddział ZUS został już zasypany wnioskami o wypłatę pieniędzy. A jest o co się bić: na dziecko można dostać nawet 12 tys. zł

To część Polskiego Ładu, czyli pakietu rozwiązań społeczno-podatkowych, który zaczął działać 1 stycznia. RKO wprowadza nową formę wsparcia rodzin z małymi dziećmi. Pieniądze mają

pomóc młodym rodzicom opłacić opiekunkę lub posłać pociechę do klubu dziecięcego. Mowa o 12 tys. zł na dzieci w wieku od 12 do 36 miesięcy.

Pieniądze przyznawane są na drugie i kolejne dziecko w rodzinie i jest to 1 tys. zł miesięcznie przez rok lub 500 zł przez dwa lata. Pieniądze są wypłacane do osiągnięcia przez pociechę górnej granicy wieku.

– W ciągu zaledwie dwóch i pół dnia do ZUS wpłynęło ponad 5,2 tys. wniosków o rodzinny kapitał opiekuń-

czy od mieszkańców województwa lubelskiego – mówi Małgorzata Korba, rzecznik prasowy ZUS w województwie lubelskim. Przypomina, że dokument można składać wyłącznie elektronicznie.

NA ŻŁOBKOWE

Także od 1 stycznia zaczął działać inny system, którego adresatami również są rodziny z dziećmi. Także chodzi o pieniądze i tzw. żłobkowe. To maksymalnie 400 zł co miesiąc na każde (nie tylko drugie i kolejne) dziecko posyłane do żłobka, klubu dziecięcego lub do dziennego opiekuna. Pieniądze nie będą jednak przekazywane rodzicom, ale bezpośrednio placówkom. Świadczenie przysługuje na cały okres uczęszczania dziecka do żłobka, a beneficjentami mogą być tylko rodziny, które nie pobierają RKO.

Tak samo jak obecnie jest to w przypadku świadczenia Rodzina 500 plus.

– W przypadku dzieci, które miały pierwsze urodziny jeszcze przed 2022 rokiem, RKO będzie przy-

sługiwał w proporcjonalnie pomniejszonej wysokości. Wsparcie nie zależy od dochodów rodziny, a środki nie są opodatkowane. Wypłata nastąpi w terminie do dwóch miesięcy od złożenia wniosku z dokumentami.

ZUS dotrze też do rodziców z miejscowości, w których nie ma swoich jednostek. W tym celu zawarł porozumienia z Poczta Polska i Kasą Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. W ich placówkach odbędą się dyżury pracowników ZUS.

SKO

Przerażone psy i martwe ptaki w parkach

OFIARY Właściciele psów zaginionych w wyniku hucznych sylwestrowych imprez nie tracą nadziei. – Będziemy szukać aż do skutku – zapowiadają. Zwierząt poszkodowanych przez petardy jest więcej

Agnieszka Mazuś

Gdzie jest Moric? – to pytanie Aleksandra Węgorek zadaje sobie od czwartku. 30 grudnia wieczorem rudy mieszańiec zerwał się ze smyczy i przestraszony wystrzałami w panice rzucił się przed siebie.

– Nigdy wcześniej aż tak nie bał się wystrzałów – przyznaje pani Aleksandra. Moric zgubił się na Wieniawie w Lublinie, ale właściciele szukają go wszędzie. Drukują ulotki, obdzwaniają kliniki weterynaryjne, Straż Miejską, schroniska, publikują apele w internecie.

– Mamy nadzieję, że my tu ze stresu umieramy, a on leży u kogoś na kanapie... Znajdzie się, jak ktoś zawiezie go do schroniska lub weterynarza – ma nadzieję pani Aleksandra.

Gdzie są nasi przyjaciele?

W schronisku dla bezdomnych w Lublinie zwierząt od kilku dni telefon dzwoni na okrągło. – Mnóstwo osób szuka swoich psów – przyznaje Dorota Okrasa z biura schroniska. – W Sylwestra i Nowy Rok trafiło też do nas kilka zaginionych, przestraszonych psów. Właściciele już je odebrali.

Ogłoszeń o zaginionych i znalezionych zwierzętach pełne są internetowe grupy i fora. To często najszybsza metoda na odnalezienie



zguby. Tą drogą – a konkretnie z wpisu strażaków z OSP Kock – o losach suczki Meli dowiedzieli się jej właściciele. A te były dość dramatyczne. Wystrzona hukiem petard Mela wbiegła na zamrożone starorzecze Wieprza. Prawdopodobnie spędziła tam noc. 2 stycznia łódź przy brzegach odtajała na tyle, że nie była w stanie wrócić. Psa uratowali strażacy z Lubartowa, którzy do akcji na krach użyli sań lodowych.

– Mimo tych wszystkich apeli, by oszczędzić zwierzęta i nie strzelać, to mam wrażenie, że w tym roku było jeszcze gorzej – ocenia Lena

Wystrzona hukiem petard Mela wbiegła na zamrożone starorzecze Wieprza. Uratowali ją druhowie z OSP

FOT. OSP KOCK

Grusiecka z Leśnego Przytuliska dla dzikich zwierząt w Skrzynicach Drugich w powiecie lubelskim.

– Jakby od strony Lublina szedł front.

Liczenie martwych ptaków

To właśnie tutaj na przełomie każdego roku trafia

wiele dzikich zwierząt, które przeżyły sylwestrowe „bombardowanie”. – Sowy i wiele ptaków miejskich, jak gawrony, sroki, kawki – wylicza Grusiecka.

1 stycznia aż z Narola do Skrzynic przyjechał myszolów. – Pan, który go przywiózł, mówi że prawdopodobnie ptak został trafiony petardą – mówi Lena.

Co roku do „Noworocznego liczenia martwych ptaków” zaprasza wrocławska Fundacja Szklane Pułapki. W zeszłym roku znaleziono 94 martwe ptaki z 23 gatunków. Danych z tego roku jeszcze

nie ma (spacery kontrolne są dopiero w dniach 5-15 stycznia 2022 r.).

– Przestraszone ptaki zrywają się do lotu i uciekając w panice uderzają w drzewa, budynki i linie wysokiego napięcia – mówi Ewa Zysk-Gorczyńska, prezeska fundacji. – Weterynarze mówią też o tym, że serce ptaka może takiego stresu nie wytrzymać. Może przestraszyć się na śmierć.

Choć fundacja zajmuje się tylko ptakami, to coraz częściej dostaje sygnały o tragicznych finałach sylwestrowych „zabaw” też dla innych zwierząt.

Za Moricem tęskni cała rodzina. Widziałeś go? Zadzwoń: tel. 530-066-880

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

– Jak zdjęcie psa, który zdarł sobie wszystkie pazury ze strachu. Albo psa, który wpadł pod samochód po tym jak uciekł na ulicę z ogrodu, bo ktoś wrzucił tam petardę – opowiada. – Tak będzie co roku dopóki nie będzie w Polsce zakazu używania fajerwerków i petard. Zachód Europy już się z tego leczy. My jeszcze nie.

SZUKAMY MORICA !



30.12.2021 PRZESTRASZONY WYSTRZAŁEM PETARDY ZERWAŁ SIĘ ZE SMYCZY. JEST BEZ OBROZY.ŁAGODNY. SZUKA KONTAKTU Z CZŁOWIEKIEM.

WIDZIAŁEŚ MORICA ?

ZADZWOŃ 530 066 880

Cała rodzina tęskni za przyjacielem

Łączenie szpitali „oburzające i szkodliwe”

Planowane przez Urząd Marszałkowski połączenie trzech szpitali psychiatrycznych w Lublinie, Radecznicy i Celejowie stało się pod znakiem zapytania. – Sprawa jest zawieszona – przyznaje dyrektor jednej z lecznic.

Przeciwko temu pomysłowi od początku byli pracownicy szpitala w Radecznicy. Nie zgadzają się na przejęcie przez Szpital Neuropsychiatryczny w Lublinie, które uważają za szkodliwe i oburzające.

W połowie listopada doszło nawet do protestu przed siedzibą Urzędu Marszałkowskiego przy ul. Grottera

w Lublinie. – Z Radecznicy zostaną przeniesione do Lublina wszystkie oddziały psychiatryczne. Zostaną także zlikwidowane laboratorium, apteka szpitalna oraz izba przyjęć. Za to u nas zostaną umieszczeni pacjenci z zakładu opiekuńczo-leczniczego z Lublina – podkreślała wówczas Elżbieta Bartnik, przedstawicielka załogi z Radecznicy.

Pracownicy zwracali uwagę, że likwidacja izby przyjęć będzie się wiązać z likwidacją dyżurów lekarskich. Ostrzegali, że pacjenci z powiatów zamojskiego, chełmskiego, krasnostawskiego, biłgorajskiego i tomaszowskiego

zostaną bez „nawet jednego łóżka szpitalnego” i będą zmuszeni do tego, żeby dojeżdżać do Lublina. Wskazywali też na zadłużenie lubelskiego szpitala w zestawieniu do „stabilnej sytuacji finansowej” placówek w Celejowie i Radecznicy.

Piotr Dreher, dyrektor Szpitala Neuropsychiatrycznego, zapewniał wówczas, że gotowa koncepcja połączenia miała trafić do Urzędu Marszałkowskiego jeszcze w listopadzie. Opinię w tej sprawie miał wydać powołany przez urząd zespół ekspertów, wśród których byli m.in. psychiatrzy. Tymczasem okazuje się, że takiej

opinii na razie nie będzie, a plany dotyczące połączenia zostały zawieszone. – Eksperti wstrzymali się z wydaniem opinii w związku z zapowiadaniem przez Ministerstwo Zdrowia zmianami w psychiatrii, dotyczącymi m.in. zasad tworzenia centrów zdrowia psychicznego, żeby było ich znacznie więcej. Te zmiany mają wejść w życie pod koniec czerwca. Być może wtedy wrócimy do tematu – mówi dyr. Dreher.

– Sprawa połączenia jest zawieszona. Funkcjonujemy jako odrębna jednostka – dodaje Andrzej Kowalski, dyrektor szpitala w Radecznicy.

KATARZYNA PRUS

DUŻUR

Ekspertka ZUS o „Polskim Ładzie”

Dla przedsiębiorców, w tym szczególnie samo zatrudnionych, wprowadzony właśnie szereg zmian w rządowym programie „Polski Ład” to na razie duża niewiadoma, niepewność i sporo wątpliwości. Jak się w nim poruszać, na co szczególnie zwrócić uwagę? W jaki sposób będą wyliczane składki zdrowotne?

Już we wtorek 4 stycznia na wszelkie wątpliwości będzie starała się odpowiedzieć Renata Olejnik z oddziału ZUS w Lublinie w ramach dyżuru z Dzienni-



kiem Wschodnim. Pytania do niej można kierować w godzinach 11-13. Z ekspertką przedsiębiorcy mogą się skontaktować pod numerem 81 535 77 76.

Trzej Królowie w wersji okrojonej

WLublinie, Chełmie i Zamościu, ale też w mniejszych miastach i miejscowościach w Lubelskiem m.in. w Świdniku, Biłgoraju i Garbowie, przejdzie w czwartek Orszak Trzech Króli. Z uwagi na pandemię nie będą miały tak rozbudowanej formy jak w minionych latach.

– W związku z panującą epidemią orszak będzie miał podobną formułę jak w ubiegłym roku – zapowiadają organizatorzy chełmskiego wydarzenia. – Przede wszystkim nie będzie przemarszu ulicami miasta i barwnego orszakowego korowodu. Całość uroczystości odbędzie się w kościele Rozesłania św. Apostołów w Chełmie, przy zachowaniu wszystkich rygorów i wymogów sanitarnych.

Uroczystość rozpocznie się w samo południe, z udziałem Świętej Rodziny, trzech monarchów, aniołów, pasterzy i dzieci z koronami na głowach. Po liturgii młodzież oraz dorośli wykonają jasełka. Organizatorzy zachęcają do wzięcia udziału w wydarzeniu także za pośrednictwem internetu, ponieważ będzie transmisja z uroczystości.

Orszak, organizowany przez Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Archidiecezji Lubelskiej, przejdzie też ulicami Lublina. Najpierw uczestnicy będą modlić się w archikatedrze. Mszy, która rozpocznie się o godz. 10, będzie przewodniczyć arcybiskup Stanisław Budzik, metropolita lubelski. Po liturgii orszak przedzie ulicami Starego Miasta na plac Zamkowy.

Orszak zaplanowano także w Zamościu: wyruszy ulicami miasta, po mszy w kościele ojców franciszkanów (liturgia rozpocznie się o godz. 10.30). Orszak będzie także w Świdniku. Uczestnicy przemarszerują z pl. Konstytucji 3 Maja (początek o godz. 12) do kościoła NMP Matki Kościoła, w którym godzinę później zostanie odprawiona msza. – Zachęcamy dzieci i dorosłych do przybycia w strojach nawiązujących do tradycji jasełek i orszakowej – aniołów, pasterze, dwórki, rycerze – namawiają organizatorzy świdnickiego orszaku.

Orszaki w Lubelskiem będą także m.in. w Garbowie, Milejowie, Wojciechowie, Kazimierzu Dolnym, Poniatojew, Opolu Lubelskim, Polichnie, Zwierzyncu, Biłgoraju, Krasnobrodzie i Tomaszowie Lubelskim.

(AA)

Trzy tezy na drzwiach kuratorium

SPRZECIW To krótka smycz na kuratorów i mielenie dzieciom mózgów – tak o reformie oświaty, tzw. lexCzarnek, mówili wczoraj przedstawiciele opozycji. Na drzwiach Kuratorium Oświaty w Lublinie przytwierdzili symboliczne trzy tezy

Tomasz Maciuszczak

Sejmowa komisja edukacji zajmie się dziś projektem nowelizacji prawa oświatowego, tzw. „lex Czarnek”, który ma m.in. umocnić rolę kuratorów oświaty. Wczoraj w wielu miastach Polski odbyły się protesty przeciwko wprowadzanej ustawie.

– W sprzeciwie wobec niedemokratycznych i zamordystycznych zmian, jakie próbuje wprowadzać Przemysław Czarnek, w sprzeciwie wobec ideologizacji szkół, przedstawiamy trzy tezy dla wolnej szkoły – mówił podczas wczorajszej manifestacji Jakub Karpiński, lider Federacji Młodych Socjaldemokratów w województwie lubelskim. – Szkoły, która nie będzie nikogo wykluczać i mieć dzieciom mózgow i włączać im bezmyślną propagandę do głów. Przybijając symbolicznie te tezy, tak jak kiedyś Marcin Luter, chcemy być reformatorami polskiej edukacji i



sprzeciwie się tym szkodliwym mechanizmom, które zaczynają w niej postępować.

Przedstawiciele środowisk związanych z opozycją na drzwiach kuratorium przybili trzy tezy. Pierwsza z nich mówi: „Edukacja i równy do niej dostęp to filary demokracji, a zmiany systemowe nie mogą odbywać się w niedemokratyczny sposób, z

Tezy, które zawisły na drzwiach kuratorium, a także czerwona ekierka to wyraz sprzeciwu wobec m.in. ideologizacji oświaty pod rządami ministra Przemysława Czarneka

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

lekceważeniem sprzeciwu mniejszości parlamentarnej i strony społecznej”. Druga zakłada, że: „Eduka-

cja wymaga reformy, która zapewni Polsce warunki rozwoju cywilizacyjnego. Taka reforma musi być poprzedzona wielośrodowiskowym namysłem i debatą nad kierunkami zmian i wypracowaniem ich. Wszystkie zainteresowane środowiska społeczne i polityczne muszą stworzyć edukacyjną umowę społeczną”. Trzecia głosi, że „#LexCzarnek nie

służy ani dobru ucznia, ani rozwojowi cywilizacyjnemu Polski”.

– Te zmiany są nie tylko po to, by chwycić dyrektorów na krótką smycz kuratora, aby jak za dawnych czasów rządzić polską szkołą z fotela. Chodzi przede wszystkim o stworzenie nowej ideologii wychowania polskiej młodzieży, opartej nie o tolerancję, wiedzę i szerokość horyzontów, ale o ciasny jeden punkt widzenia – stwierdził z kolei Krzysztof Kamiński z lubelskiego Komitetu Obrony Demokracji.

Dziś, w trakcie czytania projektu ustawy, planowana jest manifestacja przed Sejmem. – Dopóki rządzą, to jest wolny kraj i wolno w nim protestować, choćby protesty były absurdalne i niepoparte żadnymi argumentami merytorycznymi – mówił minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek podczas wczorajszej konferencji w Rekowie, pytany o planowany protest.

TOMASZ MACIUSZCZAK

PO przeciwko drożyznie

INFLACJA Projekt ustawy mający złagodzić podwyżki cen gazu dla mieszkańców wspólnot i spółdzielni mieszkaniowych złożył w Sejmie klub parlamentarny Koalicji Obywatelskiej. Największa partia opozycyjna zapowiada podobne działania w sprawie wsparcia w tym zakresie dla przedsiębiorców.

– Nie może być tak, że osoba mieszkająca we wspólnocie mieszkaniowej i zarabiająca 2,1 tys. zł do tej pory płaciła 150 zł, a teraz może płacić nawet 1 tys. zł. W ten sposób doprowadzimy do tragedii wielu osób i rodzin – mówi przewodniczący lubelskiej Platformy Stanisław Żmijan. Nawiązuje do pojawiających się coraz częściej informacji, według

których wielu lokatorów mieszkań i domów zarządzanych przez spółdzielnie od 1 stycznia za gaz zapłaci nawet o 900 proc. więcej. Proponowana nowelizacja ustawy ma ujednolicić definicję podmiotu indywidualnego, co pozwoli wielu osobom uniknąć wysokich podwyżek. Zdaniem polityków opozycji do takiej sytuacji doszło przez lukę w prawie.

– Tu nie chodzi tylko o wzrost cen prądu i gazu, ale o to, że przełoży się to na wzrost cen wszystkich produktów, zwłaszcza artykułów spożywczych – podkreśla poseł KO Michał Krawczyk. Według lubelskiego parlamentarzysty, problemu nie rozwiążą proponowane przez PiS tzw. dodatki osłowe.

– To jest kolejny dowód na to, że rząd jedną ręką daje niewielkie kwoty, żeby móc powiedzieć, że pomaga Polkom i Polakom, ale drugą ręką te pieniądze zabiera. I to zabiera jeszcze więcej. Bo podwyżki, które wszyscy zapłacą, będą wyższe niż to, co dostaną w ramach dodatku. Może warto się skupić na przyczynie i walczyć z nią, a nie z jej skutkami? – zastanawia się Krawczyk.

Z kolei zdaniem posła Krzysztofa Grabczuka rząd PiS w ubiegłym roku zasłużył na „czerwoną kartkę”. – Nieodpowiedzialna polityka i brak wrażliwości społecznej doprowadziły do tego, że Polska ma dziś najwyższą inflację w Europie. Tak nie można dalej

rządzić. Oczekujemy, że PiS wprowadzi odważne ustawy, które będą broniły najuboższą grupę Polaków i wspierały przedsiębiorców albo odda władzę. To byłoby dzisiaj najlepszym rozwiązaniem – twierdzi Grabczuk.

Politycy Platformy zapowiadają też przygotowanie ustawy, która przed skutkami podwyżek uchroni przedsiębiorców. – Jeżeli firma produkująca pieczywo do tej pory płaciła 30 tys. zł za gaz, a w tej chwili po prognozie zapłaciła za jeden miesiąc 90 tys. zł, to przełoży się to na wzrost cen artykułów piekarniczych i nie tylko. Wzrośnie także m.in. koszt transportu – przekonuje posłanka Marta Wcisło.

(TOMA)

Nowy rok bez odłotu

Tuż przed sylwestrową zabawą policjanci z Lublina przejęli prawie 3 kg narkotyków. Wystarczyłyby one na przygotowanie około 10 tysięcy porcji dilerkich.

Na trop handlarzy wpadli policjanci z lubelskiej komendy miejskiej. Ustallili, że przed Nowym Rokiem na rynek może trafić większa ilość narkotyków. W ubiegłym tygodniu zatrzymali sześciu mężczyzn w wieku od 24 do 52 lat.

– W trakcie przeszukiwań u zatrzymanych znaleziono znaczne ilości substancji psychotropowych – mówi kom. Kamil Gołębiowski, rzecznik KMP w Lublinie.

Wśród zatrzymanych jest dwóch 24-latków. Mieli ponad 500 gramów narkotyków. Podobną ilość policjanci znaleźli u 26-latka. Najwięcej nielegalnego znaleziono u trzech mężczyzn zatrzymanych na Wrotkowie w Lublinie. Dariusz R., Mateusz M. i Witold B. mieli blisko kilogram narkotyków. Znaleziono u nich również 40 tys. zł w gotówce.

– Zatrzymani mieli groźne substancje psychotropowe 3CMC. Część narkotyków była już podzielona na porcje i gotowa do wprowadzenia do sprzedaży – dodaje Gołębiowski.

Z takiej ilości narkotyków można by przygotować około 10 tysięcy porcji dilerkich. Pięciu zatrzymanych zostało tymczasowo aresztowanych. Grozi im do 12 lat więzienia.

JSZ

Lekarze ostrzegają: czerniak wciąż groźny

Blisko 100 pacjentów dowiedziało się, że ma zmiany skórne wymagające pilnej konsultacji dermatologicznej. Z tego prawie połowa wyszła z przychodni z podejrzeniem czerniaka. Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy w Lublinie podsumował badania profilaktyczne raka skóry.

W ubiegłym roku wzięło w nim udział 1802 pełnolet-

nich mieszkańców naszego regionu. Mogli skorzystać z dermatoskopii, czyli badania mikroskopowego powierzchni skóry.

– U 91 osób stwierdzono zmiany atopowe skóry. Z tego w 44 przypadkach podejrzewano czerniaka. W pozostałych inne zmiany, które należało skonsultować z dermatologiem – tłumaczy Anna Rutczyńska-Rumińska,

dyrektor WOMP w Lublinie. Najwięcej podejrzeń czerniaka było w Lublinie i dotyczyło 18 osób.

– W Polsce co roku notujemy kilkanaście tysięcy nowych zachorowań na raka skóry. Te przypadki, ze względu na późne rozpoznanie, mają gorsze rokowania. Chcemy zachęcić do udziału w programach profilaktycznych, bo to właśnie

dzięki nim szanse na wyleczenie znacząco wzrastają – zwraca uwagę Rutczyńska-Rumińska.

Czerniak jest najbardziej złośliwym nowotworem skóry oraz trzecim najczęściej występującym zarówno u kobiet (po raku piersi i jelita grubego) jak i mężczyzn (po raku prostaty i płuc). – Niestety w Polsce śmiertelność z powodu czerniaka jest o 20

proc. większa niż w Unii Europejskiej. Pacjenci zgłaszają się zbyt późno, kiedy zmiany są już rozsiane i bardzo często powodują przerzuty – zaznacza dyr. Rutczyńska-Rumińska.

Program, który realizowała lubelska przychodnia kosztował ponad 105 tys. zł i był finansowany z budżetu województwa.

(KP)

Jak pogodzić budowę i zielen

PLANY Ratusz zaczął prace nad zmianą przeznaczenia gruntów w rejonie ul. Berylowej i Kvarcowej, gdzie szykuje miejsce pod budowę podstawówki. Szkoła otwarta obok w 2020 r. jest już za mała. Do 31 stycznia można zgłaszać w tej sprawie uwagi miejskim planistom

Dominik Smağa

Budynek będzie prawdopodobnie największą placówką oświatową, jaka do tej pory powstała w Lublinie – tak władze miasta przedstawiały kompleks przy ul. Berylowej, gdy wiosną 2018 roku zaczynała się jego budowa. Wtedy mówiono, że to „jedna z najnowocześniejszych szkół w Polsce”.

Nowa szkoła jest za mała...

Obiekt został zaprojektowany dla 600 uczniów w szkole podstawowej oraz 150 przedszkolaków. Szybko okazało się, że to za mało. Jeszcze przed uroczystym otwarciem (wrzesień 2020 roku), miasto zmuszone było wynająć dodatkowy budynek, by zmieścić 150 przedszkolaków, dla których zabrakło miejsca w przy Berylowej.

Pierwszy rok szkolny zaczęło tu 553 uczniów i 300 przedszkolaków (w tym 150 w wynajętym budynku).

W drugim roku szkolnym (tym, który trwa obecnie) uczniów jest już 800, a oficjalne prognozy Ratusza mówią, że corocznie ma przybywać od 250 do 300 dzieci.

Przed kolejnym wrześniem Urząd Miasta chce wynająć podstawówce dodatkowy budynek dla najmłodszych klas. W tej sprawie toczą się rozmowy z właścicielem budynku powstającego przy ul. Wielkopolskiej na pobliskim osiedlu Świt.

Dlaczego zbudowano za małą szkołę?

Ratusz tłumaczy, że dzielnica rozwija się zbyt szybko.

– W dzielnicy Węglin Południowy będziemy mieli docelowo, tak się w tej chwili spodziewamy, około 30 tys. ludzi – przyznał przed miej-



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

skimi radnymi Mariusz Banach, zastępca prezydenta Lublina.

...trzeba dobudować drugą

Ratusz twierdzi, że zamierza stworzyć sobie dwie

możliwości budowy nowej szkoły. Pierwszą z nich, preferowaną przez Urząd Mia-

sta, jest **ROZBUDOWA** istniejącej podstawówki przy ul. Berylowej.

Do tego konieczna byłaby po pierwsze zmiana obowiązującego planu zagospodarowania terenu, a po drugie wykupienie przez miasto gruntów od prywatnych właścicieli.

Prace nad zmianą planu właśnie się rozpoczęły. Ratusz przekonuje, że oprócz zabezpieczenia miejsca pod budowę szkoły zamierza też zabezpieczyć ogólnodostępny, zielony teren rekreacyjny dla mieszkańców gęsto zabetonowanej dzielnicy.

Do 31 stycznia wszyscy zainteresowani mogą złożyć Urzędowi Miasta swoje wnioski dotyczące przyszłości terenu koło ul. Berylowej i Kvarcowej.

Co powinno zawierać takie pismo? – Nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy – instruuje urząd. Pisma należy kierować do Wydziału Planowania (ul. Wieniawska 14, 20-071 Lublin).

Ratusz zakłada, że prace nad zmianą planu potrwać rok i że w tym czasie zdoła wykupić działki pod szkołę.

– Jeżeli nam się nie uda, zrealizujemy plan B – zapowiedział już jesienią zastępca prezydenta. Alternatywnym rozwiązaniem jest budowa szkoły przy ul. Jemiołuszki, gdzie nie trzeba już zmieniać planu zagospodarowania terenu, bo grunty są zarezerwowane pod oświatę, ale również tam miasto nie jest właścicielem ziemi i dopiero musiałoby ją kupić.

Panu
Hubertowi Mącikowi

Dyrektorowi Biura Miejskiego Konserwatora Zabytków

szczerze wyrazy współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składają
Prezydent Miasta Lublin
oraz
Przewodniczący i Radni Rady Miasta Lublin



Miasto sprzedaje

NIERUCHOMOŚCI Ratusz zamierza wystawić na sprzedaż cztery miejskie działki w pobliżu ul. Filaretów. Chodzi o ziemię położoną niedaleko biurowca Inwestprojektu.

– W obszarze między kościołem a parkingiem znajdującym się przy skrzyżowaniu ul. Filaretów z ul. Zana – precyzuje Anna Czerwonka z biura prasowego w lubelskim Ratuszu.

Prezydent będzie mógł wystawić nieruchomość na sprzedaż, o ile pozwoli mu na to Rada Miasta. Głosowanie w tej sprawie pla-

nowane jest wstępnie na czerwiec.

Nowy właściciel działek, o ile takowy się znajdzie, będzie mógł je wykorzystać pod budowę bloku mieszkalnego lub obiektu usługowego. Takie przeznaczenie nieruchomości określa plan zagospodarowania terenu uchwalony latem 2019 r. przez Radę Miasta.

Zgodnie z planem jest to obszar zabudowy usługowej lub mieszkaniowej wielorodzinnej. W części położonej bliżej ul. Zana dozwolona wysokość zabudowy to 12 kondygnacji.

Hallo Szpicbródka

NA SCENIE Teatr Muzyczny w Lublinie zaprasza na pokazy przedstawienia „Hallo Szpicbródka”. Kiedy? 14 i 15 stycznia o godz. 18.

Film Janusza Rzeszewskiego i Mieczysława Jahody z 1978 roku, to jeden z największych przebojów w historii polskiego kina. Spektakl Teatru Muzycznego to sceniczna adaptacja według scenariusza filmowego Ludwika Starskiego. Sztukę wyreżyserował Mirosław Siedler.

Dwudziestolecie międzywojenne, Warszawa. W Teatrzyku rewiowym „Czerwony Młyn” nie dzieje się dobrze – widownia świeci pustkami, brak pieniędzy na wypłaty dla artystów. Z pomocą przychodzi inżynier Fred Kampinos, którego jednak bardziej od tego, co dzieje się na scenie, interesuje pobliski bank...

Bilety na wydarzenie kosztują od 70 do 90 zł.

(DRS)

DAD

Nietrzeźwy kierowca prowadził autobus

ZAGROŻENIE 0,6 promila alkoholu miał kierowca miejskiego autobusu zatrzymany na przystanku końcowym w podlubelskiej Dąbrowicy. Jak to możliwe, że wypuszczono go z zajezdni? Okazuje się, że kontrole trzeźwości zostały poluzowane z powodu epidemii

Dominik Smaga

Do zdarzenia doszło w sylwestrowy poranek. – Około godziny 9.25 dostaliśmy informację od świadka, który miał widzieć, jak kierowca autobusu kupuje alkohol – informuje Kamil Gołębiowski, rzecznik Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. Sygnał dotyczył kierowcy autobusu podmiejskiej linii 3.

Mężczyzna został zatrzymany na pętli w podlubelskiej Dąbrowicy, gdzie linia 3 ma przystanek końcowy.

– Rzeczywiście, znaleziono przy nim alkohol, ale opakowania nie były otwarte – mówi Gołębiowski. Okazało się jednak, że kierowca jest nietrzeźwy. – Badanie wykazało u niego 0,6 promila alkoholu. Mężczyzna tłumaczył, że pił dzień wcześniej – przekazuje rzecznik lubelskiej policji. – Około 60-letni mieszkaniec Lublina stracił prawo jazdy, miał w nim dużo kategorii. Wcześniej nie był karany za przewinienia drogowe.

Pechowy kurs był obsługiwany autobusem należącym do Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego.



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ZDJEŃCE ILLUSTRACYJNE

– Nie był to jednak kierowca zatrudniony przez lubelskie MPK, a przez agencję zatrudnienia Akam, z którą współpracowaliśmy do końca minionego roku – zastrzeżenie Weronika Opasiak, rzeczniczka Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. – Zachowanie kie-

rowcy było skandaliczne i skrajnie nieodpowiedzialne. O wszystkim poinformowaliśmy jego pracodawcę, agencję Akam.

Tuż po policyjnej kontroli trzeźwości kierowca sam zadzwonił do dyspozytorów. Powiadomił, że jest nietrzeźwy, że nie może dalej pro-

wadzić i poprosił o przysłanie zastępstwa.

Agencja Akam zapewniała niegdyś kierowców spółce Warbus, która obsługiwała część kursów w lubelskiej komunikacji miejskiej. Kiedy Warbus zrezygnował z obsługi Lublina, pracownicy Akamu trafili za kierow-

nice autobusów MPK, które zawarło umowę z agencją. – Umowa przestała obowiązywać z końcem roku 2021 – dodaje Opasiak.

Autobus prowadzony przez nietrzeźwego mężczyznę nie był wyposażony w urządzenie uniemożliwiające prowadzenie pojazdu osobie, która nie jest trzeźwa.

Takie blokady mają 123 spośród 250 autobusów MPK oraz 85 ze 100 trolejbusów.

Spółka zapewnia, że sukcesywnie będzie wyposażać kolejne pojazdy w takie blokady. – Chcemy, by docelowo były w każdym pojeździe – dodaje rzeczniczka MPK.

Niegdyś kierowcy wyruszający rano z zajezdni na ulice miasta musieli się poddać kontroli trzeźwości, a ich popołudniowi zmiennicy, przejmujący kierownicę na terenie Lublina, byli badani tylko wrywkowo. Teraz również poranna zmiana jest badana tylko wrywkowo. MPK tłumaczy to epidemią. Zapewnia, że kierowcy sprawdzani są również pod kątem używania substancji psychoaktywnych.

R E K L A M A

Powstanie nowy parking

INWESTYCJE Ponad 40 miejsc postojowych ma powstać w pobliżu największego w mieście cmentarza na Majdanku. Teoretycznie będą mogli tutaj parkować wyłącznie ci, którzy przesiadają się z samochodu do komunikacji miejskiej

Zarząd Dróg i Mostów ogłosił już przetarg na wykonanie utwardzonego placu z 44 miejscami postojowymi, w tym 3 dla pojazdów osób niepełnosprawnych. Nowy parking powstanie w pobliżu dawnej pętli trolejbusowej przy skrzyżowaniu Drogi Męczenników Majdanka z ul. Grenadierów.

– Ponadto zadanie obejmuje odwodnienie terenu, budowę oświetlenia, wytyczenie chodników i przejść dla pieszych oraz montaż kamer monitoringu. Przebudowę przejdzie również odcinek ul. Grenadierów na długości projektowanego parkingu – wylicza Justyna Góźdz z biura prasowego Ratusza. Inwestycja, jak wynika z projektu budowlanego, będzie się wiązała z wycinką 12 drzew.

Nowe miejsca postojowe mają powstać w ramach większej inwestycji polegającej na budowie „węzłów przesiadkowych” komunikacji miejskiej, na które Lublin dostał dotację z Unii Europejskiej.

– Parking typu Park&Ride przeznaczony jest dla osób, które dojeżdżają z przedmieść, sąsiednich gmin i korzystają z komunikacji miej-

skiej – wyjaśnia Góźdz. – Kierowcy pozostawiają swoje pojazdy w wyznaczonych miejscach, przesiadają się do komunikacji zbiorowej i w ten sposób kontynuują podróż do centrum.

Na takiej samej zasadzie, jak twierdzi Ratusz, ma działać również nowy parking przy ul. Grenadierów. – Będzie stanowił uzupełnienie wybudowanego węzła przesiadkowego przy ul. Franczaka „Lalka” – informuje dziennikarza Artur Szymczyk, zastępca prezydenta Lublina.

Dodajmy, że wspomniana przez Szymczyka nowa pętla przy ul. Franczaka, działająca pod nazwą „Felin Kalinówka”, jest oddalona od planowanego parkingu o ponad 2 kilometry. A żadna z linii autobusowych odjeżdżających dzisiaj z nowej pętli (7 • 35 • 73) nie przejeżdża obok miejsca, w którym ma powstać „uzupełnienie węzła przesiadkowego”. Mimo to kierowcy będą tu mieć możliwość przesiadki w sporo innych linii: 21 • 23 • 47 • 153 • 156 • 157 • 158 • 161.

– Będzie to piąty tego typu parking w mieście – informuje Ratusz i wspomina o placach postojowych obok pętli

przy ul. Choiny (54 miejsca parkingowe), Żeglarskiej (31 miejsc), Abramowickiej (23 miejsca) i al. Kraśnickiej (36). Teoretycznie mogą tu parkować bezpłatnie tylko kierowcy przesiadający się do komunikacji miejskiej. Mówi o tym uchwalony przez Radę Miasta regulamin.

W regulaminie wprowadzono pojęcie „doby parkingowej” trwającej od godz. 4.30 rano do godz. 2.30 następnego dnia. Do postoju w jednej „dobie parkingowej” uprawniony jest wyłącznie ten kierowca, który ma opłacony w danej dobie przejazd komunikacją miejską lub ma prawo do bezpłatnego przejazdu. Przy zakupie biletu okresowego można również przypisać do niego numer rejestracyjny samochodu.

Kierowcy, który korzysta z parkingu Park&Ride nie mając biletu na przejazd komunikacją miejską, naraża się na 200 zł kary. Ale tylko wtedy, gdy opuszczając parking natrafi na kontrolerów. Zgodnie z regulaminem postój między godz. 2.30 a 4.30 jest niemożliwy i teoretycznie samochód może być w tym czasie usunięty.

DOMINIK SMAGA

Gmina Zalesie

oraz

Parafia pw. Przemienienia Pańskiego w Malowej Górze

informują o zrealizowaniu projektu pn.:

„Efektywne wykorzystanie dziedzictwa kulturowego Gminy Zalesie”

Projekt współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014 – 2020 Osi Priorytetowej 7 OCHRONA DZIEDZICTWA KULTUROWEGO I NATURALNEGO, Działania 7.1 Dziedzictwo kulturowe i naturalne.

Głównym celem projektu jest zwiększenie efektywności wykorzystania istniejącego potencjału dziedzictwa kulturowego Gminy Zalesie w celu osiągnięcia korzyści społecznych i gospodarczych.

Całkowita wartość Projektu wg umowy wynosi: 1 206 207,77 zł.

Kwota dofinansowania wynosi: 842 681,56 zł.

W ramach projektu wykonano przebudowę i rozbudowę świetlicy w Wólce Dobryńskiej wraz z montażem instalacji fotowoltaicznej, zakupiono wyposażenie do budynku świetlicy oraz wykonano renowację dachu Kościoła Parafialnego pw. Przemienienia Pańskiego w Malowej Górze wraz z zakupem wyposażenia wystawienniczego.

Realizacja projektu przyczyni się do ożywienia społecznego (rozwój kompetencji społecznych i wzrostu integracji społecznej, wzmocnienie zdolności do współpracy i kreatywnego działania oraz otwartości innowacje) i gospodarczego (zwiększenie atrakcyjności inwestycyjnej, rozwój turystyki i rynku pracy) nie tylko gminy, lecz całego regionu. Głównym efektem projektu będzie zbudowanie przewagi konkurencyjnej gminy w efekcie stworzenia różnicowanej i atrakcyjnej oferty opartej o walory kulturowe.

Automaty zastąpią kasjerów

LUBLIN Lepiej nie wybierać się dzisiaj do punktów kasowych Urzędu Miasta w Biurach Obsługi Mieszkańców przy ul. Filaretów 44, Szaserów 13/15 oraz Kleeberga 12a. Kasy zostaną zamknięte w południe. Od jutra przyjmowaniem opłat zajmą się tutaj automaty

Wczoraj w Biurach Obsługi Mieszkańców zaczął się montaż automatów, w których będzie można na przykład opłacić podatek od nieruchomości, wydanie prawa jazdy, rejestrację samochodu lub uiścić opłatę skarbową.

Do jutra takie urządzenia powinny być uruchomione we wszystkich punktach BOM.

Tradycyjne okienka kasowe zostaną tylko w biurcu Urzędu Miasta przy Wieniawskiej 14 oraz w Wydziale Komunikacji przy Czechowskiej 19a. W tych miejscach też staną automaty do opłat, ale nie będą one przyjmować gotówki.



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

W pozostałych miejscach (Filaretów 44, Szaserów 13/15, Kleeberga 12a oraz przy Wolskiej 11) w automacie zapłacimy gotówką oraz kartą lub telefonem.

Z powodu przejścia na automatyczną obsługę kasową, skrócona zostanie dziś praca tradycyjnych kas przy ul. Filaretów, Szaserów i Kleeberga, które będą czynne tylko do godziny 12.

Korzystanie z automatów nie będzie się wiązało z żadnymi prowizjami. Wpłaty na konta Urzędu Miasta przyjmowane są bez dodatkowych opłat także w położonych na terenie Lublina placówkach banku Pekao SA:

- przy ul. Nowowiejskiego 2
- Jaczewskiego 8
- Nadbystrzyckiej 40a
- Chopina 26a
- Królewskiej 1
- Projektowej 1
- przy 1 Maja 10
- przy Krakowskim Przedmieściu 64
- przy placu Skłodowskiej 5. (DRS)

Chcą oglądać swoje miasto w sieci

PULAWY Niektórzy lubią zerkać na obraz z miejskich kamer pokazujących w internecie podgląd na żywo z ich rodzinnego miasto. Niestety: większość z nich w ciągu ostatnich lat została wyłączona z powodu przepisów chroniących prywatność obywateli Unii Europejskiej

Do naszej redakcji napisał były mieszkaniec Puław, który przyznał, że chętnie podglądałby je przez internet. Niestety: nie był w stanie znaleźć żadnej, działającej kamery z obrazem na żywo.

– Jakiś czas temu musiałem wyjechać za granicę, ale człowiek tęskni za swoim rodzinnym miastem. Chętnie oglądałbym je przez internet – pisze pan Karol, narzekając na fakt, że Urząd Miasta nie prowadzi już całodobowego podglądu na Plac Chopina. – W dzisiejszych czasach miasta o połowę mniejsze mają podgląd na swoje centra. Czy kamera online to naprawdę taka zaawansowana technologia, która nie pozwala Puławom na luksus

posiadania własnego monitoringu? – pyta czytelnik, prosząc o zainteresowanie tym tematem.

Postanowiliśmy to sprawdzić. W ciągu ostatnich lat dwie kamery, które pokazywały obraz „live” w internecie, zniknęły z sieci. Jedną z nich to kamera miejska, skierowana na Plac Chopina. Druga to kamera Puławskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, która pokazywała centralne skrzyżowanie.

– Kamera, która wykorzystywana była do podglądu obrazu na placu Chopina, w związku z wejściem w życie 25 maja 2018 roku przepisów o ochronie danych osobowych (RODO), została wyłączona. Z uwagi na wzmoczenie nadzoru nad zdarzeniami występującymi



FOT. ANGELCAM

w tym obszarze, włączyliśmy ją do monitoringu miejskiego – tłumaczy Ewelina Borawska z Wydziału Kultury, Promocji i Komunikacji Społecznej puławskiego Ratusza.

Jak przyznają urzędnicy, z powodu wspomnianego RODO, a więc unijnych

przepisów chroniących prywatność, zdecydowano o zaprzestaniu transmisji. Internauci nie mogą korzystać także z podglądu kamery PSM-u, który w przyszłości był dostępny na stronie spółdzielni.

Obecnie taki podgląd działa jedynie na kanałach

Jedyna kamera pokazująca obraz na żywo z Puław w internecie skierowana jest na dziedziniec Pałacu Czartoryskich

telewizji kablowej, do której nie mają dostępu osoby przebywające poza Puławami. Ale to może ulec zmianie.

– Zastanawiamy się nad takim rozwiązaniem. Rozmawiamy już o tym z YouTube’em i być może jeszcze w tym roku taka transmisja zostanie uruchomiona – zapowiada Paweł Nowosadzki, właściciel serwisu LPU24. Jak przyznaje, dla bezpieczeństwa, żeby nie łamać przepisów o RODO, ich ka-

mery pokazują panoramy, z dalszej perspektywy, bez zaglądania w okna, czy zbliżeń na przechodniów.

Wszyscy tęskniący za Puławami mogą natomiast korzystać z kamery Instytutu Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa, która pokazuje pałacowy dziedziniec. Niestety odnośnika do niej nie znajdziemy na oficjalnej stronie instytutu. Żeby znaleźć stream, najlepiej użyć wyszukiwarki.

Tęskniący za powiatem puławskim, mają trochę szerszy wybór. W sieci znajdziemy np. podgląd na rynek w Kazimierzu Dolnym, kazimierską panoramę, Park Zdrojowy w Nałęczowie, jak również miejscowe stoki narciarskie.

RADOSŁAW SZCZĘCH

Nowy park z boiskami i schronieniem dla żab

BIAŁA PODLASKA W mieście powstanie nowy park. Na działce przy ulicy Wyzwolenia i Drzewieckiego pojawią się nowe rośliny, boiska, miejsca na grilla czy schronienia dla żab

Samorząd szuka teraz wykonawcy.

– Zamówienie realizowane jest ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach „rewitalizacji” – mówi Gabriela Kuc-Stefaniuk, rzeczniczka magistratu.

W dokumentach przetargowych czytamy, że mieszkańcy

osiedla za Torami doczekają się boisk do gry w siatkówkę i piłkę nożną. Powstaną też place zabaw oraz tak zwany pumptruck. Ciekawymi akcentami będą pompa wodna czy schronienia dla żab. Projekt zakłada też miejsca na grilla.

Ale wdrożone mają też być ekologiczne rozwią-

zania, bo miasto chce by po „uprzątnięcie terenu wykorzystać kompost i elementy organiczne do stworzenia ostoi przyrodniczych”. Chodzi na przykład o montaż martwych pni drzew czy głazów.

W nowym parku planowane są też łaki kwiet-

ne. Posadzone zostaną również pnącza, byliny cieniolubne, trawy leśne i drzewa. Nie zabraknie też ławek czy stojaków na rowery. Miejsce będzie monitorowane i oświetlone.

Wykonawca będzie miał 8 miesięcy na zagospodarowanie tego terenu.

– Dobry pomysł. Mieszkańcom „za torami” też coś się należy. Szkoda tego placu, żeby stał pusty – przyznaje nam jeden z mieszkańców tego osiedla.

Za projekt odpowiada renomowana Pracownia Architektoniczna Aleksandry Wasilkowskiej z War-

szawy. Prace architektki były wystawiane m.in. w Muzeum Guggenheima w Nowym Jorku. Wcześniej zaprojektowała już koncepcję przebudowy targowiska „babki rynek” w Białej Podlaskiej. Ta inwestycja również planowana jest w tym roku.

(EB)

Zastępca komendanta na emeryturze

POLICJA Na emeryturę odszedł podinspektor Jacek Dzikowski, zastępca komendanta wojewódzkiego policji w Lublinie. Służbę pełnił przez 31 lat

Jacek Dzikowski oficjalnie został pożegnany w poniedziałek. W KWP sprawował nadzór nad służbą prewencji. Podinspektor pracę w policji rozpoczął w 1991 roku w służbie patrolowej.

Potem, w latach 1996-2013, był zatrudniony w Wy-

dziale Kryminalnym Komendy Powiatowej Policji w Kraśniku i w 2007 roku został zastępcą naczelnika tej komórki. Jednocześnie studiował. Ukończył Wyższą Szkołę Policji w Szczytnie. Dzikowski jest także absolwentem Wydziału Politologii UMCS w Lublinie.

– W grudniu 2013 roku został powołany na stanowisko komendanta komisariatu policji w kraśniku. W 2017 roku został pierwszym zastępcą komendanta powiatowego policji w Janowie Lubelskim – wylicza dalej komisarz Anna Kamola z KWP i dodaje, że

w 2018 Dzikowski został komendantem powiatowym, a trzy lata później trafił na dotychczasowe stanowisko w komendzie wojewódzkiej.

– Podinspektor Jacek Dzikowski odznaczony został brązowym medalem za długoletnią służbę, srebr-

ną i złotą Odznaką „Zasłużony Policjant” – uzupełnia Kamola i relacjonuje: – Podczas uroczystego pożegnania, komendant wojewódzki policji w Lublinie nadinspektor Artur Bielecki podziękował swojemu zastępcy za doświadczenie zawodowe i znako-

mitą współpracę, a przede wszystkim za kreowanie polityki prewencyjnej w całym województwie.

Komendant Bielecki ma obecnie jeszcze dwóch zastępców. To inspektor Jerzy Czebreszuk i inspektor Dariusz Chmielowiec.

SKO

Więcej linii, więcej kursów

KOMUNIKACJA Będzie więcej połączeń w powiecie radzyńskim. Samorząd je rozwija, bo pasażerów przybywa i lokalny przewoźnik ma mniejszą stratę finansową. Powiat korzysta też z rządowych pieniędzy z funduszu rozwoju przewozów autobusowych

Ewelina Burda

Do tej pory funkcjonowało tu siedem połączeń, a w tym roku decyzją radnych doszły dwie kolejne linie.

– To krok w dobrym kierunku – uważa radny Jakub Jakubowski (Nasz Powiat). – W latach 2020-2021 wykorzystaliśmy 600 tys. zł dotacji z rządowego funduszu. W 2022 roku pozyskamy kolejne 500 tys. zł. Razem to 1,1 mln – wylicza Jakubowski. Ale jednocześnie zauważa, że inne samorządy sięgają po jeszcze więcej. – W tym samym czasie w powiecie ryckim dotacje na rozwój komunikacji sięgną 4,1 mln zł, a w powiecie łukowskim 4,3 mln.

Dlatego na ostatniej sesji radny apelował o intensyfikację prac nad rozwojem transportu publicznego. – Chodzi o uruchamianie kolejnych linii i zwiększanie częstotliwości kursów – tłumaczy Jakubowski. W jego ocenie potrzeba też większej promocji takich przejazdów.

Samorząd powiatu zapewnia, że jest przychylny rozwojowi siatki połączeń. – Wszędzie tam, gdzie władze gminy wyrażą ochotę na współtworzenie kursów i zadeklarują połowę kwoty do realizacji połączenia, zawsze wyrazimy zgodę – podkreśla starosta Szczepan Niebrzegowski (PiS). – Już teraz zwiększyliśmy liczbę kursów, nie tylko rano czy po południu, ale również w środku dnia można dojechać do Radzyna Podlaskiego.

Powiat zauważa jeszcze jedną zależność: – Po miesiącach dobrze zaprojektowanego kursu, naszemu PKS-owi



FOT. PKS

W TYM ROKU MIESZKAŃCY POWIATU RADZYŃSKIEGO MOGĄ SKORZYSTAĆ Z TAKICH POŁĄCZEŃ:

- Stójka – Stoczek – Wygnanów – Bełczac – Czemierniki – Lichy – Niewęgłosz – Radzyń Podlaski
- Ulan – Stok – Rozwadów – Kłębów – Sętki – Stanisławów – Zarzec Ulański – Radzyń Podlaski
- Radzyń Podlaski – Brzostówek – Paskudy – Zakrzew – Gąsior – Żyłki – Ulan – Radzyń Podlaski
- Olszewnica – Sokule – Mościska – Brzozowica – Kąkolewnica – Radzyń Podlaski
- Komarówka Podlaska – Derewiczna – Bezwola – Gradowiec J.W. – Bezwola – Bojanówka – Stasinów – Radzyń Podlaski
- Czemierniki – Tchorzew – Borki – Olszewnica – Biała – Radzyń Podlaski
- Radzyń Podlaski – Ulan Mały
- Krasew – Borki – Biała – Radzyń Podlaski
- Ostrówki – Ossowa – Wohyń – Planta – Wohyń – Bojanówka – Lisiówka – Ustrzesz – Radzyń Podlaski
- Radzyń Podlaski – Biała – Ulan-Majorat – Stok – Kłębów – Sętki – Domaszewnica

spada strata. A skoro spada, to nam obniża się dopłata dla przewoźnika – tłumaczy Niebrzegowski.

Z funduszu rozwoju przewozów autobusowych samorząd otrzymuje 3 zł do każdego wozokilometra. – Gdyby rząd nie dokładał, to sami nie dalibyśmy rady – przyznaje starosta. – W obecnych warunkach nasz budżet kosztuje to ok. 100 tys. zł rocznie.

W tym roku PKS uruchomiło m.in. nowe połączenie z Radzyna Podlaskiego do Domaszewnicy. – Wcześniej uczniowie z tej miejscowości nie mieli możliwości transportu zbiorowego do szkół w Radzynie – dodaje Niebrzegowski.

A radny jeszcze raz upomina się o promocję połączeń: – Musimy rozwijać ten system, bo może się okazać, że pojedyncze linie to zbyt mało – stwierdza Jakubowski. Radzyńskie PKS honoruje przysługujące pasażerom ulgi ustawowe. Dostępne są też bilety miesięczne.

W tym roku województwo lubelskie ma do dyspozycji na ten cel 66,4 mln zł.

– W wyniku naboru przeprowadzonego od 1 do 15 grudnia, 33 samorządy złożyły wnioski o objęcie dopłat w tym toku – mówi Joanna Szewo z biura prasowego wojewody. – Zostały już podpisane umowy na dofinansowanie na łączną kwotę 18, 7 mln zł.

W ubiegłym roku region również mógł rozdysponować ponad 66 mln zł, natomiast wypłacono tylko 10,7 mln zł.

Po co PESEL w budżecie obywatelskim?

BIAŁA PODLASKA Obowiązek podawania numeru PESEL przez głosujących w budżecie obywatelskim nie sprzyja zaangażowaniu mieszkańców – uważa autor petycji. Pan Andrzej proponuje, by zrezygnować z tej formy identyfikacji, którą wcześniej krytykowała już Najwyższa Izba Kontroli. Miasto ma to rozważyć

Dotychczasowe edycje wskazują na niski udział mieszkańców w głosowaniu w budżecie obywatelskim – mówi Andrzej Halicki, doktor nauk prawnych. W 2020 roku zgłosowało 10 proc. uprawnionych mieszkańców, a w ubiegłorocznej edycji 14,4 procent, dokładnie 8 166 osób. Zdaniem autora petycji to wciąż mało satysfakcjonujące wyniki. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy upatruje w konieczności podania numeru PESEL przez głosujących na wybrane projekty. – Zwłaszcza osoby starsze są nieufne i mają obawy ujawnienia

tych danych – uważa Halicki. Z jego analiz wynika też, że ten obowiązek wcale nie jest podyktowany przepisami prawa. – Uchwała rady miasta z 29 maja 2020 roku nie ma takiego zapisu. To wynik decyzji prezydenta – podkreśla. Dlatego uważa, że prezydent może teraz się z tego wycofać. Poza tym wskazuje, że Najwyższa Izba Kontroli zajmowała się tym zagadnieniem i stwierdziła, że „prawo do udziału w konsultacjach mają bowiem wszyscy mieszkańcy. Wymóg podawania numeru PESEL sprawiał, że osoby, które z różnych względów go nie otrzymały (np. cudzo-

ziemcy, a także dzieci obywateli polskich urodzonych za granicą, w tym osób legitymujących się wyłącznie paszportem tymczasowym i nieposiadających polskiego aktu urodzenia), nie mogły wziąć udziału w konsultacjach”.

Zdaniem NIK, ograniczenie danych do imienia, nazwiska i adresu zamieszkania byłoby wystarczające do zidentyfikowania osoby uprawnionej do udziału w procedurze budżetu obywatelskiego. Halicki podaje też przykłady innych miast, które zamiast numeru PESEL wprowadziły inne rozwiązanie. – To m.in. indy-

widualny kod identyfikujący wysyłany na numer telefonu.

Władze miasta tłumaczą, że zainteresowanie budżetem obywatelskim od kilku edycji utrzymuje się na podobnym poziomie.

– Być może w związku z pandemią nie notujemy w ostatnim czasie wzrostu liczby uczestników budżetu obywatelskiego – sugeruje Maciej Buczyński, zastępca prezydenta. – Jeżeli chodzi o obowiązek podania numeru PESEL w dotychczasowych edycjach, bazowano na nim jako dowodzie uprawnienia do uczestnictwa w budżecie obywatelskim – przyznaje Buczyński.

W jego ocenie, miało to zapewnić „najwyższy stopień przekonania o faktycznym zamieszkiwaniu uczestników na terenie miasta”. Jednak miasto przyjrzy się tej sprawie.

– Te argumenty będą przedstawione i przedyskutowane na spotkaniach zespołu ds. budżetu obywatelskiego oraz poruszone na spotkaniu z radnymi przed przystąpieniem do prac nad kolejną edycją budżetu – zapewnia zastępca prezydenta.

Na tym jednak nie koniec, bo autor petycji uważa, że taką partycypację mieszkańców w wydawaniu pu-

blicznych pieniędzy należy bardziej promować, m.in. podczas miejskich imprez, czy za pośrednictwem ulotek lub w trakcie ogłoszeń parafialnych w kościołach.

– Prowadzimy działania informacyjne m.in. w prasie lokalnej czy na zebraniach rodziców w szkołach – zaznaczają urzędnicy. Plakaty pojawiają się też w autobusach czy na słupach ogłoszeniowych.

W ubiegłorocznej edycji budżetu obywatelskiego zwyciężyło 5 projektów, w tym 4 zgłoszone przez miejskich radnych. Do rozważania było 2 mln zł.

(EB)



FOT. PIOTR MICHAŁSKI

Przystanek Kraśnik przed startem

KOMUNIKACJA Prawdopodobnie po długim styczniowym weekendzie zacznie funkcjonować Centrum Przesiadkowe w starej części Kraśnika, gdzie będą zatrzymywać się m.in. autobusy i busy. Poza wiatami przystankowymi, w ramach inwestycji została wybudowana też m.in. toaleta i poczekalnia dla podróżnych

Prace budowlane na rondzie Żołnierzy Wyklętych dobiegły końca. To część dużego projektu rewitalizacji starej części miasta. Wartość tego zadania wyniosła 8 mln zł – podlicza Wojciech Wilk, burmistrz Kraśnika. – Centrum Przesiadkowe pod nazwą Przystanek Kraśnik powstało z myślą o pasażerach komunikacji autobusowej: zarówno miejskiej, jak

i międzymiastowej. W styczniu rozpocznie się jego działanie.

– Nasze autobusy zaczną jeździć przez rondo im. Żołnierzy Wyklętych i zatrzymywać się na dworcu przesiadkowym jak tylko będzie zgoda na użytkowanie tego nowego obiektu – wyjaśnia Maksym Bratko, dyrektor MPK Kraśnik ds. eksploatacji i rozwoju. – Prawdopodobnie będzie

to po długim weekendzie. Wówczas zostaną zlikwidowane przystanki przy ul. Narutowicza; zostaną zastąpione stojącymi na dworcu przesiadkowym.

Wraz z uruchomieniem dworca w starej części miasta, będą też pewne udogodnienia dla podróżnych. – Na dworcu będą działały mobilne tablice, na których będą wyświetlane rozkłady jazdy, zarówno autobusów

MPK jak i przewoźników prywatnych. Odjazdy naszych autobusów będą prezentowane w czasie rzeczywistym, bo tylko nasze pojazdy są wyposażone w urządzenia GPS i sterowniki informacji pasażerskiej – precyzuje Bratko. – Pojazdy innych przewoźników ich nie posiadają, w związku z czym nie będzie możliwości podania czasów odjazdu na podstawie pozycji pojaz-

du. Na innych stanowiskach początkowo wyświetlane będą takie informacje jak data, godzina oraz kierunki docelowe, obsługiwane z danego stanowiska, a następnie po wykonaniu przez miasto procesu wprowadzenia danych do systemu także rozkładowa godzina odjazdu.

Na razie ul. Struga nie można jeszcze jeździć. – W związku z niesprzyjają-

cymi warunkami atmosferycznymi nie było możliwości wykonania oznakowania poziomego, dlatego ulica Struga nie została jeszcze otwarta dla ruchu – dodaje burmistrz. – Oznakowanie zostanie wykonane jak tylko pozwolą na to warunki pogodowe.

W ramach inwestycji zostały bowiem przebudowane także drogi.

(AA)

Podwyżki jednak mniejsze?

BIAŁA PODLASKA Z dużym sprzeciwem spotkała się zapowiedź miejskiej spółki o podwyżkach czynszów – nawet 100-procentowych – w mieszkaniach komunalnych. Ale radni nie ustępują i dopominają się o skorygowanie tych stawek

Do tej pory stawka bazowa wynosiła 4,70 zł za mkw. i obowiązywała od 2013 roku. Od początku tego roku miała wzrosnąć do 7,40 zł za mkw. Prezes Zakładu Gospodarki Lokalowej, Wojciech Chlewicki tłumaczy to tak: większość nieruchomości wymaga kapitalnego remontu. Ale lokatorzy protestują. Sprawie na jednej z komisji przyjrzyli się też miejscy radni.

– Pan prezes ZGL zobowiązał się do przedstawienia skorygowanych stawek, natomiast radni zobowiązali się do ewentualnego poparcia wniosku o rekompensatę strat finansowych ZGL – tłumaczy radny Henryk Grodecki (Zjednoczo-



Mieszkania ZGL przy ulicy Moniuszki

FOT. E. BURDA ARCHIWUM

na Prawica). Na spotkaniu komisji były też mieszkańcy lokali ZGL. – Nie może być przecież tak, że ludzie mieszkają często w zagrzybionych mieszkaniach, bez bieżącej wody, czy central-

nego ogrzewania – dziwi się radny. W jego ocenie, miejska spółka może zarabiać na inny sposób. – Są przecież inne możliwości niż obciążanie opłatami mieszkańców.

Radny pytał też na ostatniej sesji o ewentualne decyzje, ale urzędnicy odpowiedzieli, że nie udzielili.

Prezes ZGL potwierdza, że taka propozycja padła: – Zgodnie z ustaleniami z częścią radnych, w przygotowaniu jest projekt obniżenia czynszów w niektórych lokalach należących do ZGL i pokrycia tej straty w budżecie spółki środkami z budżetu miasta – mówi Wojciech Chlewicki. Ale jednocześnie przyznaje, że będzie jeszcze o tym rozmawiał z prezydentem Michałem Litwiniukiem.

– Prezes ZGL przedłożył w poniedziałek stosowną informację i teraz zostanie przeprowadzona analiza skutków finansowych – rela-

cjonuje Gabriela Kuc-Stefaniuk, rzeczniczka magistratu.

Lokatorzy mieszkań ZGL już w październiku pokazali nam warunki, w jakich mieszkają. – Z mężem myjemy się w misce. Bo w łazience zmieścił się tylko sedes – tłumaczyła nam wówczas Zofia Kwitek, oprowadzając po swoim skromnym, 28-metrowym mieszkaniu przy ulicy Moniuszki. – W sierpniu odmalowaliśmy ściany, już są czarne, bo instalacja pieca jest nieszczelna. A na jednej ścianie jest grzyb. To wstyd.

– Jak się wprowadziłam w 2010 roku do tego mieszkania, to tam było bardzo obskurnie, bez łazienki, ściany powyrwane. Na swój

koszt zrobiłam remont za ponad 20 tys. zł. Do tej pory spłacam kredyt. A ZGL nie dołożył się do tego – żaliła się z kolei pani Jadwiga.

Miejska spółka tłumaczyła, że ponosi straty z tego tytułu. – W 2020 roku przychody z lokali mieszkalnych wyniosły 2,6 mln zł, a koszty ich funkcjonowania to 3,9 mln zł. Nasza strata to 1,3 mln zł. Muszę dbać o interes spółki – przekonywał szef ZGL. W ostatnich latach spółka musiała do „niezbędnego minimum” ograniczyć nakłady na remonty. – Sprowadzone zostały tylko do poziomu przeciwdziałającego degradacji budynków – stwierdził Chlewicki.

(EB)

Jest wizualizacja, szykują projekt

KRAŚNIK Powstanie pierwsze w mieście kolumbarium. Stanie na cmentarzu w dzielnicy fabrycznej miasta.

– W tym roku na cmentarzu komunalnym powstanie kolumbarium. Realizacją inwestycji zajmie się Kraśnickie Przedsiębiorstwo Mieszkaniowe, które zarządza cmentarzem – potwierdza burmistrz Wojciech Wilk. – Budowała ze 160 niszami na urny powstanie w połowie 2022

r. i będzie zlokalizowana po lewej stronie wejścia głównego. W tej chwili dysponujemy wizualizacją, a KPM szacuje koszty i przygotowuje projekt budowlany. Zagospodarowaniem terenu wokół kolumbarium zajmie się miasto.

Według zapowiedzi „wszystkie nisze będą od razu zakryte granitowymi płytami”. – Jeśli zainteresowanie tą formą pochówku będzie duże, możliwa jest szybka budowa kolejnego

kolumbarium w innej części tej nekropolii – dodaje burmistrz.

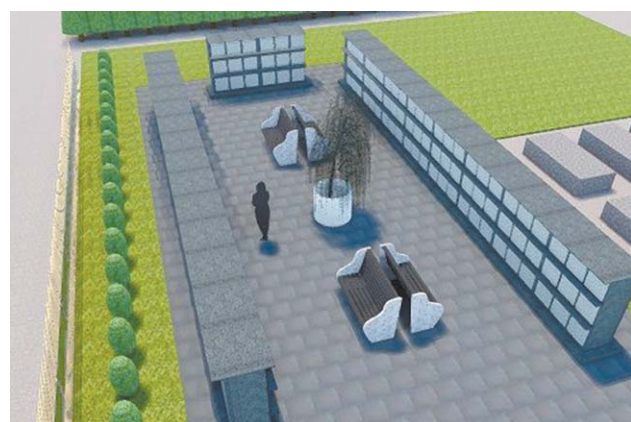
– Jest duże zainteresowanie kremacją i pochówkami z urną. Ludzie do nas dzwonią i pytają czy powstanie w mieście kolumbarium – przyznaje Andrzej Maj, prezes Kraśnickiego Przedsiębiorstwa Mieszkaniowego, które zarządza cmentarzem komunalnym. – Sporo osób pochodzących z miasta mieszka poza Kraśnikiem.

Sprowadzają jednak zwłoki w rodzinne strony. Nie mają czasu aby opiekować się grobami, więc także z tą kwestią wiąże się ich pytanie o kolumbarium.

W 2021 r. na cmentarzu komunalnym w Kraśniku odbyło się 233 pochówków, z czego ok. 15 procent w urnach.

W województwie lubelskim kolumbaria są na cmentarzach m.in. w Lublinie, Chełmie i Świdniku.

(AA)



WIZUALIZACJA: URZĄD MIASTA KRAŚNIK

Do remontu parku trzeba dopłacić

CHEŁM Dziewięć firm złożyło oferty w przetargu na przebudowę Parku Miejskiego. Wszystkie z nich przekraczają kwotę, jaką na inwestycję planował wydać Urząd Miasta

Remont **PARKU MIEJSKIEGO** zakłada między innymi odnowienie alejek, wykonanie nowego ogrodzenia, budowę pawilonu parkowego, przebudowę placu zabaw i montaż nowych ławek i koszy na śmieci. W planach jest także nowa roślinność, ale i wycięcie części rosnących tu obecnie drzew. Określenie dokładnego zakresu wycinki będzie należało od obowiązków wykonawcy.

O zlecenie stara się dziewięć firm. Najtaniej swoją pracę wyceniła firma z Lublina, która za zlecenie



FOT. UM CHEŁM

oczekuje 7 mln 565 tys. zł. Ofertę o dwa tysiące złotych

droższą złożyło przedsiębiorstwo z Milejowa. Po-

zostałe propozycje są już znacznie droższe, najwyż-

szą z nich opiewa na 14,3 mln zł.

Urząd Miasta na realizację zamówienia planował wydać nieco ponad 7 mln zł.

Oznacza to, że do zadania będzie trzeba dopłacić co najmniej 500 tys. zł.

– Obecnie komisja konkursowa prowadzi badanie oraz analizę złożonych ofert. Ze względu na to, iż przekraczają one kwotę, którą miasto zamierzało przeznaczyć na realizację przedsię-

wzięcia, planowane jest jej zwiększenie tak, by sfinalizować inwestycję – zapowiada Damian Zieliński z gabinetu prezydenta.

Równolegle chełmski magistrat szuka firmy, która przeprowadzi nadzór inwestorski nad rewitalizacją placu Łuczowskiego. W tym przetargu wpłynęły trzy oferty. Ich ceny wahają się pomiędzy 95 tys. zł a 172 tys. zł. Najdroższa z propozycji przewyższa zarezerwowaną przez miasto kwotę o 2 tys. zł. Dwie pozostałe mieszczą się w założonym limicie.

(TOMA)

Koniec sporu o niechcianą drogę

PUŁAWY To już pewne i nieodwracalne. Naczelny Sąd Administracyjny odrzucił skargę Puław i utrzymał w mocy uchwałę rady powiatu, która przekazała miastu ulice: Piaskową, Czarторыskich i Głęboką. To fragment dawnej drogi wojewódzkiej nr 801 o długości 3,5 kilometra

Okazało się, że spychanie dróg wyższej kategorii do niższych szczytli samorządu nie łamie prawa. Chodzi o niechcianą drogę, a dokładniej trzy puławskie ulice tworzące przez lata fragment drogi wojewódzkiej nr 801. Pięć lat temu wojewódzki samorząd cały ten odcinek oddał w ręce powiatu puławskiego, a ten przekazał go niżej – do gminy Miasto Puławy.

Ówczesne władze takiego prezentu, z uwagi na koszty utrzymania, przyjąć nie chciały.

Sprawa trafiła więc do sądu – najpierw instancji wojewódzkiej, a następnie krajowej, czyli NSA. Tam utknęła na lata. Przez cały ten czas miasto, zgodnie z uchwałą rady powiatu, płaciło za odśnieżanie,



Ul. Piaskowa (na zdjęciu) od granicy z gminą wiejską Puławy, cała ul. Czarторыskich i cała ul. Głęboka do skrzyżowania z Zieloną pozostanie w zarządzie miasta. Walka o odrzucenie niechcianego prezentu zakończyła się fiaskiem

FOT. RS (ARCHIWUM)

sprzątanie, oświetlenie spornego odcinka, ale droższych inwestycji

unikano (do czasu rozstrzygnięcia sporu). Dopiero w tym roku na

Piaskowej pojawiły się oczekiwane światła na żądanie, a na Czarторы-

skich: doświetlone przejście dla pieszych.

Drogowy konflikt zakończył się we wrześniu prawomocnym wyrokiem NSA. Ten oznacza, że przekazanie drogi było zgodne z prawem, a Puławy pozostają jej prawnym właścicielem i zarządcą.

Dla budżetu miasta to zła wiadomość, bo szansa przekazania kosztów utrzymania innemu samorządowi zniknęła. Dla kierowców wyrok to jednak optymistyczna wiadomość. Miasto może teraz śmiało planować te inwestycje, które odkładano na przyszłość z powodu prawnego zawieszenia. To oznacza, że możliwe remonty nawierzchni, chodników, wymianę oświetlenia, a nawet renowację zabytkowej kładki nad ul. Głęboką.

RADOSŁAW SZCZĘCH

Ostatni wójt w powiecie z podwyżką

KURÓW W zeszłym tygodniu radni gminy Kurów podnieśli wynagrodzenie wójta. Arkadiusz Małecki po zmianach będzie otrzymywał niewiele ponad 17 tys. zł brutto. To była ostatnia uchwała tego rodzaju podjęta w powiecie puławskim

Rady gmin i powiatów zgodnie z nowymi przepisami, musiały podnieść poziom wynagrodzenia wójtom, burmistrzom i starostom. Co najmniej do nowych stawek minimalnych, które ustawodawca zawiesił na poziomie ok. 15 tys. zł brutto.

W powiecie puławskim większość rad te obowiązujące podwyżki uchwaliła w pod koniec listopada lub w pierwszej połowie grudnia. Wyjątkami były miasto Puławy, gdzie przystąpiono do tego dopiero 29 grudnia oraz gmina Kurów, która zmiany prze-

głosowała dzień przed sylwestrem.

Zgodnie z decyzją kurowskiej RG,

wójt Arkadiusz Małecki będzie zarabiał 17 048 zł miesięcznie.

Na tę kwotę składa się wynagrodzenie zasadnicze (9 220 zł), dodatek funkcyjny (2830 zł), dodatek specjalny (3615 zł) oraz dodatek stażowy, w tym przypadku – 15 proc. wynagrodzenia zasadniczego (1383 zł).

Za taką stawką opowiedziało się 14 radnych. Nikt nie był przeciw.

– To nie jest odoosobniona zmiana, ale wynikająca z rozporządzenia podjętego przez rząd. Poza tym wynagrodzenia w okolicznych gminach są zbliżone – tłumaczył Jan Woźniak, jedyny radny, który zabrał głos w tym punkcie.

Sam wójt nie kryje, że cieszy się z podwyżki.

– Jestem młodym wójtem, na dorobku, z kredytem. Skłamałbym, gdybym powiedział, że te pieniądze mi się nie przydadzą. Oczywiście, że cieszę się ze wzrostu wynagrodzenia. Czuję się doceniony przez radnych – mówi Arkadiusz Małecki (na zdjęciu). – Myślę, że ta

nowa stawka jest adekwatna do pracy, jaką wykonuję. To są tysiące spraw, setki telefonów o różnych porach, stres, odpowiedzialność za gminę i niewiele czasu dla rodziny.

Dzień po sesji na konto wójta Kurowa wpłynęło jeszcze obowiązkowe wyrównanie liczone od sierpnia. Przed zmianami jego wynagrodzenie wynosiło ok. 10 tys. zł brutto. W powiecie puławskim najwyższe wynagrodzenie wśród samorządowców po podwyżce otrzymuje starosta Danuta Smaga (20 130 zł), a także burmistrz Nałęczowa, Wiesław Pardyka (19 470 zł).

RADOSŁAW SZCZĘCH



FOT. A. MAŁECKI

Zapraszamy Biura Nieruchomości do zamieszczania swoich ofert

Atrakcyjne warunki cenowe. Szczegóły: tel. (81) 46 26 974, oferta@dziennikwschodni.pl



NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Mieszkania

MIESZKANIA LUBLIN I OKOLICE

MIESZKANIA 3-pokojowe

DO sprzedania mieszkanie o powierzchni 58,05m² położone w bardzo atrakcyjnej lokalizacji. W mieszkaniu znajdują się 2 sypialnie, salon z aneksem kuchennym, łazienka (meble w zabudowie, umywalka, kamienny blat, wanna), toaleta, przedpokój. W 2021r. przeprowadzony został remont mieszkania uwzględniający m.in. wyrównanie podłóg, montaż mebli w zabudowie (kuchnia i łazienka), wymianę drzwi wewnętrznych i zewnętrznych, elementów instalacji elektrycznej, montaż urządzenia uzdatniającego wody. Do ceny mieszkania należy doliczyć opłatę w wysokości 50 000,00zł. za umeblowanie (elementy stałe+ sprzęty AGD) oraz kwotę 35 000,00zł za miejsce postojowe w garażu podziemnym. Nie wymaga nakładów finansowych. Cena: 469 000 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

MIESZKANIA 4-pokojowe

DO sprzedania atrakcyjne mieszkanie o powierzchni 89m² położone na 3 piętrze budynku mieszkalnego. W mieszkaniu znajduje się salon, kuchnia, 3 sypialnie, przedpokój, łazienka, toaleta oraz pomieszczenie gospodarcze pełniące obecnie funkcję pralni oraz spiżarni (istnieje możliwość adaptacji na garderobę lub dodatkową łazienkę). Do

mieszkania przynależy piwnica oraz część pomieszczenia wózkowni znajdującego się na półpiętrze na klatce schodowej. Nieopodal znajduje się pełna infrastruktura (integracyjna szkoła z basenem, przedszkole, sklepy, przychodnie, targ, przystanki komunikacji miejskiej). Nieruchomość jest bardzo dobrze skomunikowana z pozostałymi częściami miasta. Nie brakuje w pobliżu również terenów zielonych idealnych do spędzania wolnego czasu. Z uwagi na swoją lokalizację oraz rozkład pomieszczeń mieszkanie jest idealne dla rodziny lub jako inwestycja. Cena: 525 100 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

MIESZKANIA 5-pokojowe

DO sprzedania mieszkania w stanie deweloperskim w dzielnicach Bronowice i Węglinek. Mieszkania w dzielnicy Bronowice do odbioru w roku 2021, natomiast w dzielnicy Węglinek w roku 2023. Różne metraże, ceny za m² zróżnicowane. Szczegóły ofert BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

Domy

DOMY LUBLIN I OKOLICE:

DO sprzedania dom parterowy, z poddaszem o powierzchni użytkowej 120m². Powierzchnia działki, na której posadowiony jest dom to 4822 m². Na parterze domu jest: salon, kuchnia, łazienka z toaletą oraz kotłownia. Na piętrze znajdują się: 2 sypialnie. Ogrzewanie domu węglowe. Kanalizacja szambo. Do ogrzewania wody wykorzystywany jest kolektor słoneczny.

DZIAŁKA jest zagospodarowana i ogrodzona. Na działce znajduje się: garaż drewniany 2

pomieszczenia gospodarcze, altana, oczko wodne, drzewa, krzewy, kwiaty. Na przepięknie zagospodarowanej części działki znajduje się wiele miejsca do wypoczynku i relaksu jak również do czynnego spędzania czasu. Cena: 359 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711

DOM W DZIELNICY ABRAMOWICE o sprzedania dom jednorodzinny, wolnostojący o powierzchni ok. 170m² położony w cichej i spokojnej okolicy. Dom zbudowany w 2005 roku z materiałów wysokiej klasy, wykończony z dbałością o każdy szczegół. Na parterze znajduje się gabinet, łazienka (kabina prysznicowa) z toaletą, przedpokój, kuchnia oraz jadalnia z salonem. Na piętrze budynku znajdują się 4 sypialnie (jedna sypialnia z balkonem) oraz pokój kąpielowy z wanną, kabiną prysznicową oraz toaletą. Umieszczony w salonie kominek z obiegiem wymuszonym może stanowić źródło ogrzewania domu. Dom można również ogrzewać za pomocą instalacji gazowej. W zagospodarowanym ogrodzie znaleziono miejsce na różnego rodzaju nasadzenia oraz na komórkę stanowiącą idealne miejsce do przechowywania drewna lub narzędzi ogrodowych. Duży taras wychodzący na ogród zapewnia miejsce do wypoczynku. W bryle budynku znajduje się garaż na jedno auto a podjazd wykonano z kostki brukowej. Nieruchomość idealna dla osób szukających ciszy i spokoju. W niedalekiej odległości od nieruchomości znajdują się sklepy, przychodnie, przystanki komunikacji miejskiej. Cena: 920 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 511-511-556, 502-877-711

ROŻDZAŁÓW gm. CHEŁM

Dom o powierzchni ok. 220 mkw. parter dwa pokoje, kuchnia i łazienka, pierwsze piętro 4 pokoje i łazienka, na podłogach deski, na ścianach i suficie boazeria - modrzew, centralne ogrzewanie piec na opał stały. W ramach siedliska są jeszcze następujące budynki: stodoła murowana kryta blachą o wymiarach 16x12m; garaże murowane o wymiarach 38x5m; budynek inwentarski murowany o wymiarach 16x12m, studnia własna głębinowa, woda doprowadzona również do budynków gospodarczych. Działka, na której zlokalizowane są budynki posiada powierzchnię 0,5 ha. cena 350000 zł, istnieje możliwość zakupu całości gospodarstwa o powierzchni 8,27 ha, za cenę 690000 zł. do uzgodnienia.

GM. KONOPNICA Dom wolnostojący o pow. ok. 348 m², na działce o pow. 2300 m², tuż przy granicy miasta. Przyziemie, parter, poddasze. Wysoki standard wyposażenia - sauna, jacuzzi, kominek. Wykończenie - materiały wysokiej jakości. Domofoon, przydomowa oczyszczalnia ścieków. Garaż dwustanowiskowy z oddzielnymi bramami. Atrakcyjnie zagospodarowana działka, urokliwa, spokojna okolica. Cena: 1 075 000 zł. BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 508-484-610, 502-877-711, www.dom-pol.pl **DOM BRONOWICE** Do sprzedaży dom wolnostojący o powierzchni użytkowej około 382m². Dom składa się z 3 odrębnych mieszkań i dodatkowo wydzielonej powierzchni (około 40m²) przeznaczonej do prowadzenia działalności gospodarczej. Dom stanowi idealną inwestycję. Idealnie sprawdzi się również jako dom dla wielopokoleniowej

rodziny. Cena: 1 159 000 zł. BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 508-484-610, 502-877-711, www.dom-pol.pl **Do sprzedania** czterokondygnacyjny budynek mieszkalny posadowiony na działce o powierzchni ok. 6 arów, położony w bardzo atrakcyjnej lokalizacji w centrum miasta. Powierzchnia budynku to ok. 590m² z czego zgodnie z zapisami miejscowego planu zagospodarowania 40% można przeznaczyć na działalność usługową. Istnieje możliwość wydzielenia w budynku 24 kawalerek lub 12 mieszkań 3 pokojowych o powierzchni ok. 45-48m². Budynek składa się z 4 kondygnacji. Na każdej z nich mogą być po 3 większe mieszkania lub 6 kawalerek. Zaplanowano gazowe ogrzewanie dla całego budynku. Istnieje również możliwość zamontowania paneli fotowoltaicznych które mogą zapewnić energię elektryczną dla całego budynku. Nieruchomość znajduje się w cichej i spokojnej okolicy w środku osiedla mieszkalnego. Nieopodal znajduje się pełna infrastruktura (sklepy, uczelnia, przystanki komunikacji miejskiej, przychodnie). Droga dojazdowa do posesji to ślepa uliczka prowadząca do tylko kilku nieruchomości. Nieruchomość stanowi idealną lokatę kapitału z uwagi na swoje położenie. Cena sprzedaży dotyczy stanu surowego zamkniętego. Cena: 1 850 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 511-511-556, 502-877-711

Działki

SPRZEDAM działkę budowlaną 4200m kw. Uzbrojona, ogrodzona, wjazd z drogi asfaltowej. Centrum Wyrk, 30zł za m kw, tel. 501505044.

DZIAŁKI LUBLIN I OKOLICE:

WĘGLIN Atrakcyjna działka o pow. 838 m² położona w sąsiedztwie zabudowy jednorodzinnej przeznaczona pod budowę domu jednorodzinnego lub domu w zabudowie bliźniaczej oraz teren pod teren aktywności gospodarczej. Media przy działce. Dojazd drogą asfaltową. Cena: 419 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711, 511-511-556, www.dom-pol.pl

ATRAKCYJNA DZIAŁKA W CENTRUM MIASTA Do sprzedania atrakcyjna działka położona w centrum miasta. Działka może być przeznaczona pod budownictwo wielorodzinne, biurowe lub usługowe (np. gabinety lekarskie). Działka posiada bezpośrednie połączenie komunikacyjne z większością dzielnic miasta i są na niej wszystkie media. Cena : 2 049 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711, 511-511-556, www.dom-pol.pl

DZIAŁKA w kształcie prostokąta o łącznej powierzchni 1800m², położona w gminie Jastków przy drodze asfaltowej, przeznaczona pod mieszkalnictwo rolne (zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego MR). Ukształtowanie terenu płaskie. Woda, prąd, telekomunikacja- obok działki. Łatwy i szybki dojazd do Lublina. Cicha i spokojna okolica. Cena : 275 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711, 511-511-556, www.dom-pol.pl

SOBIANOWICE Działka budowlana o pow. 22493 m², ok. 10 km od granic Lublina. Dojazd do działki drogą asfaltową. Sąsiedztwo zabudowy zagrodowej i jednorodzinnej. Cena: 139 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54

tel. 502-877-711, 511-511-556, www.dom-pol.pl

DO sprzedania działka gruntu o powierzchni ok. 3700m2 położona w malowniczej okolicy. Na terenie działki znajduje się budynek mieszkalny o powierzchni ok. 80m2(do adaptacji lub wyburzenia), budynek gospodarczy (murowany) oraz budynek dawnej stodoły z wiatą. Na terenie działki znajdują się drzewa, krzewy, altanka drewniana. Dookoła jest mnóstwo zieleni, cisza i spokój. W najbliższej okolicy znajdują się inne zabudowania jednorodzinne oraz pola. Dojazd do działki drogą asfaltową, nieopodal pełna infrastruktura. Nieruchomość oddalona od Nałęczowa o około 5km. Oferta idealna dla osób ceniących sobie ciszę, spokój, przyjazne sąsiedztwo. Cena: 289 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711

DO sprzedania siedlisko o powierzchni gruntu 6000m2 położone w malowniczej okolicy. Dojazd do działki drogą asfaltową, działka położona w pierwszej linii zabudowy na lekkim wzniesieniu. Na działce znajdują się murowany i podpiwniczony budynek gospodarczy oraz budynek typu stodoła. Media prąd i woda na działce gaz w drodze, brak kanalizacji. Na działce znajduje się również czynna studnia. Nieruchomość niezwykle atrakcyjna ze względu na swoje położenie. Zapewnia ciszę i spokój oraz możliwość wypoczynku. Cena: 229 900 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 511-511-556, 502-877-711

DO sprzedania siedlisko położone w bardzo atrakcyjnej okolicy Doliny Ciemięgi. Na działce o powierzchni 2,5ha miejsce znalazł częściowo podpiwniczony domek letniskowy (istnieje możliwość przebudowy lub przystosowania do zamieszkania całorocznego), duży i zarybiony staw, warzywnik, nasadzenia kwitnące, drzewa i krzewy zarówno ozdobne jak i owocowe. Przez

działkę przepływa rzeka, działka graniczy z lasem. Na parterze domku znajdują się salon z aneksem kuchennym, łazienka z toaletą oraz drewniane schody prowadzące na poddasze gdzie jest sypialnia oraz niewielki gabinet. Przed domem znajduje się niewielki taras z którego rozpościera się malowniczy widok. Media kanalizacja-szambo, woda-studnia znajduje się w drodze i istnieje możliwość podłączenia), prąd na działce, ogrzewanie elektryczne. Cena: 979 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711

■ **Obiekty**
POSIADAMY w sprzedaży 12 stacji paliw wraz z infrastrukturą towarzyszącą: motel, sklep, restauracja, parking, dla Tir. TEL. 508-484-610, UL. Wertera 54, Lublin , www.dom-pol.

WYNAJME
WYNAJME pomieszczenia warsztatowe 60 mkw. w Świdniku (woda, światło, kanał, piec węglowy). Tel. 512 722 909.

DO wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe dla studentów, ul. Probstwo (boczna Jaczewskiego) 1400 zł/ m-c + opłaty licznikowe. Tel. 81 459 30 83.

WYNAJME garaż Lublin, Jana Sawy 8, pod blokiem, 250 zł/m-c. Tel. 814593083.

WYNAJME nieruchomość przy ul. Gospodarczej w Lublinie na działalność skup surowców wtórnych. Tel. 604 858 729.

DO wynajęcia lokal usługowy o powierzchni użytkowej 126m2 położony w Centrum miasta. W lokalu znajduje się aneks kuchenny połączony z pomieszczeniem mogącym stanowić np. recepcję lub sekretariat, 6 oddzielnych pomieszczeń, schowek oraz łazienka z toaletą. Lokal z uwagi na swoje położenie idealnie nadaje się biuro, gabinet, kancelarię. Znajduje się on na 2 piętrze kamienicy

usługowej. Pełna infrastruktura znajdująca się nieopodal nieruchomości stanowi jej dodatkowy atut. Cena: 3 500 zł miesięcznie+ opłaty licznikowe BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

MOTORYZACJA
SPRZEDAM
■ **Części**
SPRZEDAM 4 opony zimowe Continental, 1 kierunkowe. cena 350 zł. Tel. 530 681 233
SPRZEDAM borty stan bdb. do przyczepy 4 tony wywrotka z nakładkami 25 cm. Tel. 789 226 674.
OPONY zimowe 2 szt., R16 Pirelli, Radial Tubeless, c. 225 zł, tel. 814593083
■ **Inne**
SPRZEDAM komplet siedzeń do skody octavii, tanio. Cena 70 zł. stan dobry. Tel. 789 226 674.
SPRZEDAM łańcuchy na koła C360 nowe, cena do uzgodnienia. Tel. 789 226 674 Hrubieszów.

■ **Motocykle**
ROMET K 125 (2011 r.) poj. 125, przebieg 13000 km, stan idealny, ubezpieczony. Tel. 789 226 674.
KUPIĘ
KUPIĘ samochód camper. Może być do remontu. Tel. 604 858 729.

BUDOWNICTWO
MATERIAŁY
■ **Sprzedam**
PUSTAKI żużlowe sprzedam. Tel. 503 679 425.
SŁUPY 4 metrowe z ceownika 14 x 14. Tel. 503679425
SŁUPKI z ceownika i słupy 4m 14 x14, elki betonowe 50x100x150. Tel. 50 36 79 425.

MASZyny BUDOWLANE
■ **Sprzedam**
WIBRATOR do pustaków, kostki brukowej, nowy. Tel. 785869988.

ROLNICTWO
MASZyny ROLNICZE
■ **Sprzedam**

SPRZEDAM rozrzutnik obornika 1-osiowy l właściciel, garażowany, stan bdb. Tel. 787 244 143.

SPRZEDAM rozrzutnik obornika dwuosiowy, na resorach stan bdb. Hrubieszów, tel. 789 226 674.

PAJĄK 7 gwiazdowy, zmienione opony stan bdb. Cena do uzgodnienia. Tel. 789 226 674.
SPRZEDAM kultywator 14 łapowy z tyłu na brony, fabryczny (tanio) . Tel. 789 226 674.

SIEWNIK niemiecki Isaria. tel. 50 36 79 425.

ŚRUTOWNIK z motorem. Tel. 503679425.

SPRZEDAM siewnik niemiecki. Tel. 50 36 79 425.

DOM
MEBLE
■ **Sprzedam**
KANAPE dwuosobową stan bdb (tanio). Tel. 789 226 674.

STOLIK pod TV dwupoziomowy. Drewniany, ciemny brąz, cena 85zł , tel. 814593083

STOLIK typu ława ciemny brąz i jasny brąz. 85zł/ szt. tel. 814593083

FOTEL bujak z drewna giętego koloru ciemnego, c. 465, tel. 814593083

AGD
■ **Sprzedam**
ZAMRAŻARKA na siłę duża. Tel. 503679425

KOMPUTERY
■ **Sprzedam**
KOMPUTER Athlon 1700 ram, grafika i muzyka zintegrowana c. 325, tel. 814593083

ODZIEŻ
■ **Sprzedam**
KOŻUCHY, płaszcze skórzane, męskie i damskie, różne rozmiary, nieużywane, czapki i rękawiczki nowe gratis, ceny od 95 zł, tel. 814593083.

GARNITUR, kolor jasnokawowy, roz. 175, spodnie 87 w pasie, nie noszony, nowy krawat i koszula gratis, c. 135 zł, tel. 814593083.

WYPOSAŻENIE
■ **Sprzedam**
LUSTRA łazienkowe dwuwarstwowe, 60x75 - 75zł , 55x40 - 45zł, tel. 81 4593083

PRACA
POSZUKUJĘ

KOBIETA 39 lat szuka pracy od 15.00 do 20.00, jako opiekunka dla starszej pani, tel. 666047725

NAUKA
INNE
KOREPETYCJE, matematyka, fizyka, chemia, tel. 661119284

HOBBY
FLORA
■ **Sprzedam**
DRACENY od 35 zł. Tel. 81/459 30 83.

SPRZEDAM jukę cena 75 zł. Tel. 81/459 30 83
PALMY 45 do 85 zł. Tel. 81/459 30 83.

KSIAŻKI
■ **Sprzedam**
KSIAŻECZKI dla dzieci bajki w miękkich i twardych okładkach cena od 5 do 20 zł,tel. 814593083

INSTRUMENTY MUZYCZNE
■ **Sprzedam**
HARMONIA 4-rzędowa Borucki Warszawa, stan bdb. Tel. 608 722 403.

RÓŻNE
INNE

W nocy 31 grudnia na dzielnicy Dziesiątej zaginął pies w typie basenji, średniej wielkości, umaszczenie rude. Proszę o kontakt 692356047

SPRZEDAM w hurcie drzewka choinkowe: świerk srebrny, zwykły, szlachetny, jodła kaukaska ok. 120 szt. Tel. 608 722 40

SPRZEDAM trylogię sienkiewiczowską w twardej oprawie; stan: b. dobry; 10zł/szt. tel. 516339017

SPRZEDAM borty do przyczepy szóstki 6 ton, stan bdb. Hrubieszów, tel. 789 226 674.

SPRZEDAM marynarkę skórzaną /XL/, stan: dobry, c: 30 zł. Tel. 516339017

POJEMNIK szklany do hodowania owadów, gadów i innych wys. 60 cm, średnica 25 cm. Cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

AKWARIUM szklane w kształcie walca, wys. 62cm, średnica 25cm, grubość szkła 8mm . Cena do uzgodnienia, tel. 814593083.

SPRZEDAM 2 śpiwory / nowe/ :25 zł/ szt. tel. 505826707

SPRZEDAM pelisę na naturalnych skórach, stan: b. dobry, c: 200 zł 516339017

SŁUPKI z ceownika do płotu żelazne, drzwi pojedyncze. Tel. 503679425.

BURTY do przyczepy nowe, wóz i brama z branką. 503679425

PAJĄK do rozbijania pokosów siana, śrutownik, drzwi do garażu, zawiasy i sufigle , rury izolowane na tunel. 503679425

DRZWI garażowe. Tel. 503679425.

RURY izolowane na tunel. Tel. 503679425.

KANISTRY 20 l - 3 szt., 5 l - 1 szt.. cena 175 zł/ komplet. Tel. 81/459 30 83.

SPRZEDAM obraz religijny antyk, dużych wymiarów, cena 10500 zł lub zamienię na obraz o tematyce wojennej. Tel. 604 858 729.

KWIATKI aloes, patyczak c. 35 zł, tel. 814593083

MASZyny I NARZĘDZIA
SPRZEDAM

SPAWARKA do siły, tel. 50 36 79 425.

KOWADŁO duże ze stojakiem 2200 zł, do negocjacji. Tel. 608 722 403.

SKRĘCARKA pręta i płaskownika do ogrodzeń metalowych. Tel. 785869988.

MASZYNA do skręcania i gięcia, płaskowania prętów, do wyrobu balustrad, płotów, krat ozdobnych, c. 1500, tel. 785869988

Spółdzielnia Mieszkaniowa im. W. Z. Nałkowskich w Lublinie

20-470 Lublin, ul. Nałkowskich 108

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY NA

**wykonanie malowania klatek schodowych
w budynku mieszkalnym wielorodzinnym
przy ul. Nałkowskich 130 w Lublinie.**

Oferty sporządzić zgodnie z formularzem przetargowym, do pobrania ze strony internetowej Spółdzielni www.smnalkowskich.lublin.pl. Oferty w zaklejonych kopertach należy składać 24.01.2022r. do godz. 12.00 w sekretariacie Spółdzielni.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

in627

Syndyk Masy Upadłości spółki WAMIKA-FRESH Sp. z o.o.

w Bedlinie Radzyńskim,

ZAPRASZA DO SKŁADANIA OFERT

na zakup prawa użytkowania wieczystego nieruchomości, stanowiącej działkę ewidencyjną nr 75/6 o powierzchni 0,3911 [ha], położoną w Bedlinie Radzyńskim, gmina Radzyń Podlaski, powiat radzyński, województwo lubelskie obręb ewidencyjny 0023 Bedlno Radzyńskie, wraz z prawem własności nieruchomości budynkowych posadowionych na przedmiotowej działce w postaci: budynku magazynowego (chłodni) o powierzchni użytkowej 936,80 [m²] z kotłownią o powierzchni użytkowej 57,90 [m²] i maszynownią o powierzchni użytkowej 26,20 [m²], budynku pompowni o powierzchni użytkowej 107,20 [m²] oraz budynku socjalnego o powierzchni użytkowej 35,00 [m²], dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim, IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą oznaczoną numerem LU1R/00072910/3.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **316.300,00 zł** (słownie: trzysta szesnaście tysięcy trzysta złotych zero groszy) netto. Operat szacunkowy dotyczący wskazanej nieruchomości dostępny jest do wglądu w kancelarii syndyka.

Szczegółowe warunki konkursu ofert wraz z wymogami, jakim powinna odpowiadać oferta, dostępne są w kancelarii syndyka, w Lublinie ul. Pogodna 36/11, lub w postaci elektronicznej (mailem zwrotnym), po przesłaniu przez osoby zainteresowane zakupem zapytania na adres: przemyslaw.skipor@inlex.pl.

Pismenne oferty należy składać w Kancelarii Syndyka, ul. Pogodna 36 lok. 11 w Lublinie w terminie do dnia 21 stycznia 2022 r. (decyduje data wpływu oferty do kancelarii syndyka).

Dodatkowe informacje pod nr. **tel. 505-355-290, (81) 479 45 53**

in626

**OBWIESZCZENIE O DRUGIEJ LICYTACJI UŁAMKOWEJ CZĘŚCI
NIERUCHOMOŚCI- UDZIAŁU 1/2 KW LU11/00021305/9**

Komornik Sądowy

przy Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie Paweł Smoleński na podstawie art. 955 kpc podaje do publicznej wiadomości, że: w dniu **19-01-2022 r. o godz. 14:00** w budynku Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie mającego siedzibę przy Konrada Wallenroda 4d w sali nr **XIV**, odbędzie się **druga licytacja** udziału 1/2 w prawie własności niewydzielonej części nieruchomości - działki ewidencyjnej nr 92 położonej: 20-713 Lublin, ul. Wertera 47, dla której **Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie X Wydział Ksiąg Wieczystych** prowadzi księgę wieczystą o numerze KW **LU11/00021305/9**. Zgodnie z opinią biegłego nieruchomości gruntowa zabudowana stanowiąca działkę o numerze ewidencyjnym 92 o powierzchni 625 m² położona w Lublinie przy ul. Wertera 47. Zgodnie z Uchwałą Nr 1641/LV/2002 Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 26 września 2002 roku w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublina - część I, działka nr 92 oznaczona jest symbolem M4 opisanym jako tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej o maksymalnej wysokości budynku II kondygnacje z możliwością realizacji poddasza użytkowego w stromym dachu. Nieruchomość posiada bezpośredni dostęp do drogi publicznej. Zgodnie z opinią biegłego działka zabudowana w północnej części działki budynkiem mieszkalnym z lat 70. XX wieku, o powierzchni zabudowy wynoszącej pierwotnie około 96 m², w tym 25 m² taras. Zgodnie z kartoteką budynków, w 1985 roku dobudowano od strony wschodniej budynku mieszkalnego garaż o powierzchni zabudowy 27 m², zaś w 1995 roku budynek warsztatowy od strony północnej budynku mieszkalnego, w części pod istniejącym tarasem. Zgodnie z mapą ewidencyjną, niewielka część północnej części budynku warsztatowego oraz drewnianego ogrodzenia położona jest na działce drogowej nr 116. Zgodnie z opinią biegłego budynek mieszkalny o trzech kondygnacjach nadziemnych i przyziemiu, z czego ostatnia, trzecia kondygnacja nadziemna o wysokości od 2,12 m do 2,39 m. Biegły uwzględniając wiek budynku oraz przeprowadzone w części prace remontowe ocenił stan nieruchomości jako przeciętny. Suma oszacowania wynosi **324 000,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **2/3** sumy oszacowania i wynosi **216 000,00zł**.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest **32 400,00 zł**. Rękojmia powinna być złożona w gotówce albo książeczke oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Zgodnie z art. 962 § 1 kpc przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej części sumy oszacowania, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg. Rękojmię można uiścić także na konto komornika:

Bank Polska Kasa Opieki SA 25 12405497 1111 0010 4856 1627
(w tytule przelewu proszę wpisać: „**rękojmia Km 537/20**”, imię, nazwisko, adres, numer PESEL licytanta)
Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć: dłużnik, komornik, ich małżonkowie, dzieci, rodzice i rodzeństwo oraz osoby obecne na licytacji w charakterze urzędowym, licytant, który nie wykonał warunków poprzedniej licytacji, osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły.

Komornik Sądowy
Paweł Smoleński

in600

BIZNES I FINANSE

POŻYCZKA dla zadłużonych. Bez BIK, pozabankowa. Bezpiecznie i uczciwie. Dojazd do klienta. Tel. 667 181 323.

203621L01.A

PRACA

ZAMOJSKI Szpital Niepubliczny Spółka z o.o. ul. Peowiaków 1, Zamość zatrudni lekarzy na dyżury w Poradni Nocnej i Świątecznej Opiece Lekarskiej (umowa cywilnoprawna, umowa zlecenia). Telefon 84 677 5021.

193021L01.A

ZATRUDNIĘ pracowników do chlewni, tel.503034634.

196821L01.A

RÓŻNE

PROFESJONALNA hodowla owczarka niemieckiego „Animar” ma do sprzedania rodowodowe szczenięta z wybitnym pochodzeniem. Tel. 500207199.

202721L01.A

USŁUGI

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzętanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) . Odnieżanie dachów. placów, chodników. Wywóz śniegu. Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106.

1370721L01.A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia zachowawcza, protetyka, umowa z NFZ; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60;ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; ul. Staszica 12, tel. 81 534 62 70, www.express-dent.pl.

203521L01.A

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, **FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760**

202021L01.A

zamów swoje ogłoszenie drobne
tel. 81 46 26 820



Zamów ogłoszenie drobne w Dzienniku Wschodnim!

Tylko 100 zł* netto za miesiąc.

* o szczegóły pytaj w **Biurowie Ogłoszeń Dziennika Wschodniego**, tel. **081 46-26-971, 081 46-26-976**

in/zajawki/bi0009a

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM

Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

KURTKI I PŁASZCZE

CENTRUM tel.731-12-11-11
GARNITUROWE MELGIEWSKA 11

TJ2443

Jak zamieścić reklamę w Dzienniku Wschodnim?

Lublin, ul. 3 Maja 18/2
tel. 81 46 26 820

Skontaktuj się z naszym przedstawicielem

| Agnieszka Brania
agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 012

| Patrycja Dubicka
patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 019

| Sylwia Karłowicz
sylwia.karłowicz@dziennikwschodni.pl
kom. 697 770 404

| Biuro Ogłoszeń
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 820
kom. 691 770 393

Wyślij e-mail

reklama@dziennikwschodni.pl

Innsbruck bez mistrza

SKOKI NARCIARSKIE Dzisiaj obędzie się trzeci konkurs 70. Turnieju Czterech Skoczni. W zawodach weźmie udział pięciu Polaków. Zabraknie Kamila Stocha, który nie zdołał przebrnąć poniedziałkowych kwalifikacji



Kamila Stocha zabraknie we wtorek na skoczni Bergisel

FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

Po kolejnym błym występie Polaków, tym razem w Garmisch-Partenkirchen, gdzie najwyższe wśród naszych rodaków miejsce zajął Piotr Żyła (był 11), a obrońca trofeum Kamil Stoch nie awansował do serii finałowej, pojawiły się spekulacje na temat ewentualnego wycofania Bialo-Czerwonych z 70. Turnieju Czterech Skoczni. Ostatecznie jednak polscy skoczkowie i Michał Doleżał postanowili nie rezygnować z kolejnego występu i udali się na austriacką część imprezy. W celu znalezienia lepszej dyspozycji Stoch i spółka poprosili o „ciszę medialną” i nie rozmawiali z dziennikarzami by lepiej przygotować się do kwalifikacji na skoczni Bergisel w Innsbrucku. A warto pamiętać, że jest to obiekt bardzo specyficzny. Na tamtejszej skoczni zazwyczaj panują bardzo zmienne warunki i nie jeden już raz okazała się ona „pogromcą faworytów”, niweczając plany skoczków na zwycięstwo w prestiżowej imprezie. W poniedziałkowych kwalifikacjach wzięło udział sześciu naszych rodaków. Poza wspomnianym Żyłą i Stochem na belce startowej siadali jeszcze: Dawid Kubacki, Jakub Wolny, Andrzej Stękała i Paweł Wąsek. Najlepiej spisał się Stękała skacząc 122.5 metra. 119 m

uzyskał Wolny, a metr bliżej lądował Wąsek. 117 m skoczył Żyła, a 115 m Kubacki. Natomiast Stoch lądując na 114 metrze pozbawił się szans na występ we wtorkowym konkursie. Najlepszy wynik poniedziałkowych kwalifikacji uzyskał Ryoyu Kobayashi. Japończyk skoczył 126.5 metra i nie była to najdłuższa odległość, ale odnotowana w najbardziej niekorzystnych warunkach. Tym samym reprezentant Kraju Kwitnącej Wiśni potwierdził, że słusznie uchodzi za głównego faworyta do zdobycia Złotego Orła. Przypomnijmy, że w Turnieju Czterech Skoczni w pierwszej serii konkursu skoczkowie rywalizują w parach systemem KO. Na kogo tym razem wpadli Bialo-Czerwoni? Piotr Żyła zmierzy się z Constantinem Schmidem z Niemiec, Paweł Wąsek z Romanem Koudelką z Czech, Andrzej Stękała z legendarnym Szwajcarem Simonem Ammanem, Dawid Kubacki ze Słoweńcem Timim Zajcem, a Jakub Wolny z Danielem Andre Tande z Norwegii. Początek wtorkowego konkursu na Bergisel zaplanowano na godzinę 13.30. Bezpośrednią transmisję z zawodów będzie można obejrzeć na antenie TVN, a także w aplikacji Player.

Szukają młodzieżowców

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Unia Bełżyce jest jednym z pierwszych zespołów, który ma za sobą już rozegrane mecze sparingowe. Podopieczni Radosława Steca w grudniu brali udział w towarzyskim turnieju o Puchar Burmistrza Bełżyc

Gospodarze wystawili dwie drużyny i jedna z nich okazała się najlepsza. W finale zespół grający w składzie Piotr Bogusz, Jakub Suski, Patryk Rudzki, Kamil Baran, Filip Zieliński, Damian Stojak, Rafał Stasiak, Daniel Pomorski i Dawid Plewik pokonał Victorię Rybczewice. W regulaminowym czasie gry był remis 1:1, a Unia okazała się lepsza w serii rzutów karnych. Trzecie miejsce w tym turnieju zajął Nexbet. Co ciekawe, o Puchar Burmistrza Bełżyc walczył także Orion Niedrzwica, ale czołowy zespół lubelskiej klasy okręgowej skończył rywalizację na 6 miejscu. – Ta impreza miała charakter czysto towarzyski, a moi podopieczni mieli czerpać z niej jak największą radość – mówi Radosław Stec.

Tak przyjemnie na pewno nie będzie już za kilkanaście dni, kiedy Unia wznowi treningi. Wiosna dla piłkarzy z Bełżyc była bardzo udana i zajmują po niej 5 miejsce. Perspektyw na walkę o awans do IV ligi wprawdzie nie ma, ale dużym sukcesem byłoby utrzymanie miejsca w czołówce ligi. – Potrzebujemy 2 lub 3 zawodników. Najlepiej, żeby byli to młodzieżowcy – mówi Stec. Szkoleniowiec Unii zaplanował już okres przygotowawczy. W jego trakcie piłkarze z Bełżyc zagrają m.in. z Granitem Bychawa czy Ruchem Popkowiec.

Już za tydzień na pierwszym treningu ze swoimi podopiecznymi spotka się Łukasz Giza, opiekun KS Cisowianka Drzewce. Na zajęciach może nie pojawić się Robert Praszczak, który rozgląda się za nowym klubem. Wzmocnień na razie nie widać, chociaż w klubie nie ukrywają, że interesuje ich pozyskanie bramkarza.

Łukasz Giza ustalił również plan sparingów. Na pierwszy ogień pójdzie



Lewart Lubartów. W kolejnych dniach wicelider okręgówki zmierzy się jeszcze m.in. z POM Iskra Piotrowice, Świdniczką Świdnik czy Granitem Bychawa.
KAMIL KOZIOL

Trener Unii Bełżyce, Radosław Stec, czeka na pierwszy trening ze swoimi podopiecznymi

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

Wyrównana walka

SUZUKI I LIGA KOSZYKARZY AZS UMCS Start II Lublin przegrał z Dzikami Warszawa na zakończenie pierwszej rundy rozgrywek

Mecz w stolicy był bardzo emocjonujący, a obie drużyny stoczyły wyrównaną walkę. Wystarczy wspomnieć, że największa różnica w tym meczu jaką dzieliła obie ekipy wynosiła zaledwie 6 punktów. O końcowym wyniku decydowały nerwowo ostatnie sekundy meczu. Na 49 sek. przed końcową syreną lublinianie przegrywali zaledwie punktem. Stracili jednak punkty w dwóch kolejnych akcjach, co sprawiło, że Dzik wygrał 71:66.

W ekipie Przemysław Łuszczewskiego pierwsze skrzypce grał Damian Jeszke. Jeszcze niedawno była to istotna postać zespołu Tane Spaseva. Ostatnio jednak w Energa Basket Lidze gra zdecydowanie mniej, więc ma okazję realizować się w rezerwach. W niedzielę zdobył aż 17 pkt i zebrał 19 piłek. Najskuteczniejszy był Bartłomiej Pelczar. Notę



młodemu rozgrywającemu obniża słaba skuteczność – trafił zaledwie 6 z 20 rzutów z gry. U rywali wyróżnił

się Przemysław Kuźkow. Były gracz warszawskiej Legii zapisał na swoim koncie 15 pkt.

Dzik Warszawa – AZS UMCS Start II Lublin 71:66 (13:14, 20:19, 16:21, 22:12)

Dzik: Majewski 19 (3x3), Kuźkow 15

Damian Jeszke (w białym stroju) w tym sezonie w miarę regularnie gra w Energa Basket Lidze. Dość często jednak pojawia się także w składzie drużyny rezerw

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

(2x3), Grochowski 14 (2x3), Nowakowski 12, Kopycki 2 oraz Komenda 7, Łączyński 2, Mościcki 0, Piliszczuk 0.

Lublin: B. Pelczar 19 (4x3), Jeszke 17 (1x3), Stopierzyński 10 (1x3), M. Gospodarek 4, Ciechociński 3 (1x3) oraz Wąsowicz 5, A. Myśliwiec 4, Nycz 2, Ziółko 2, Pszczółka 0.

Sędziowali: Matuszewska, Wysocki i Dukiel. **Widzów:** 150.

Pozostałe wyniki: KS Książek Łowicz – Miasto Szkła Krosno 84:79 • Rawplug Sokół Łańcut – AZS AGH Kraków 99:89 • Weegree AZS Politechnika Opolska – WKK Wrocław 78:68 • SKS Starogard Gdański – Decca Pelplin 77:52 • GKS Tychy – Sensation Ko-

twica Kołobrzeg 97:88. Spotkanie TBS Śląsk II Wrocław – MKKS Żak Koszalin zostało przełożone na 10 lutego, a Znicz Basket Pruszków – PGE Turów Zgorzelec na 11 marca.

1. Sokół	16	30	1411:1262
2. Kotwica	16	28	1416:1193
3. Górnik	16	28	1346:1193
4. Tychy	16	28	1381:1256
5. Politechnika	16	27	1303:1208
6. Wrocław	16	24	1246:1233
7. Lublin	16	24	1299:1305
8. Starogard	16	24	1334:1354
9. Kraków	16	24	1211:1231
10. Krosno	16	23	1241:1219
11. Śląsk II	15	22	1253:1177
12. Dzik	16	22	1134:1141
13. Żak	15	22	1120:1168
14. Decca	16	22	1135:1212
15. Książek	16	21	1305:1396
16. Znicz	15	17	1052:1229
17. Turów	15	16	1009:1419

6-9 stycznia: WKK – Górnik • Książek – Lublin (sobota, godz. 16) • Sokół – Żak • Tychy – Kraków • Starogard Gdański – Krosno • Dzik – Politechnika • Turów – Śląsk II • Znicz – Decca.

PIŁKA NOŻNA W SKRÓCIE

Nowi kandydaci na selekcjonera Polaków

Polski Związek Piłki Nożnej po rozstaniu z Paulo Sousą na razie zbiera oferty od trenerów z całego świata. I jeżeli czegoś można być pewnym, to faktu, że Cezary Kulesza będzie miał, w kim wybierać. Interia poinformowała, że swoje usługi zaofertował chociażby Fabio Cannavaro. A portal wpsportowefakty dorzucił do grona nazwisk innego Włocha, ostatnio trenera Juventusu Turyn, czyli Andrea Pirlo. Z kolei na stronie internetowej meczki.pl pojawiła się informacja, że swoje CV wysłał również Cesare Prandelli. Niespodziewanie rosyjskie media przekonują za to, że pracę selekcjonera Białe-Czerwonych dostanie Czesław Michniewicz, który po zwolnieniu z Legii Warszawa pozostaje na bezrobociu.

Giganci chcą obrońcę Chelsea

Antonio Rudiger, czyli obrońca Chelsea i reprezentacji Niemiec nadal nie przedłużył wygasającego za sześć miesięcy kontraktu z "The Blues". A to oznacza, że może negocjować warunki umowy z innymi klubami. A chętnych nie brakuje, bo Niemiec ostatnio znajduje się w bardzo dobrej formie. Sky Sports informuje, że zainteresowanie pozyskaniem 28-latką są przynajmniej cztery kluby. A w tym gronie jest chociażby Real Madryt, czy PSG. Mówi się jednak także o Bayernie Monachium i Juventusie.

Gdzie trafi Teodorczyk?

Łukasz Teodorczyk rozwiązał umowę z Udinese i rozgląda się za nowym klubem. Niedawno pojawiły się plotki, że może nawet wrócić do Polski. To chyba jednak mało prawdopodobne, bo zawodnik znalazł się też na celowniku tureckich drużyn: Galatasaray, Fenerbahce i Besiktasu. Według Przeglądu Sportowego popularny „Teo” może jednak zostać we Włoszech. Tym razem miałby jednak spróbować szczęścia w ekipie występującej w Serie B – Vincencie.

(LUKISZ)

Tylko Wisła i Tomasovia z premiami z PJS

PIŁKA NOŻNA Od lat drużyny walczą nie tylko o punkty do ligowych tabel, ale i o pieniądze z Pro Junior System. Jak kluby z województwa lubelskiego radzą sobie w tym sezonie? Raczej kiepsko. Po rundzie jesiennej na premie mogłyby liczyć jedynie: drugoligowa Wisła Puławy, a także występująca klasę rozgrywkową niżej Tomasovia Tomaszów Lubelski

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

PJŚ to oczywiście program, którego głównym założeniem jest dawanie szans młodym zawodnikom. Każdy taki piłkarz punktuje dla swojej drużyny w zależności od tego, ile minut spędzi na boisku. Najcenniejsi się wychowankowie klubów, którzy otrzymują dwa razy więcej punktów. Kolejne gracze dostają także za występy w reprezentacjach. Na nagrody w PKO BP Ekstraklasie, dla pięciu najlepszych ekip PZPN przeznaczył osiem milionów złotych.

Niestety, Górnik bije się o utrzymanie, a w takiej sytuacji trudno oczekiwać, żeby trener Kamil Kiereś z większą uwagą stawiał na młodzież. I widać to po występach zielono-czarnych. Jeszcze w trakcie rundy jesiennej beniaminek zajmował w klasyfikacji PJS ósme miejsce i tracił do piątej Wisły Kraków około 600 „oczek”. Teraz klub z Łęcznej spadł na 11 pozycję, a piąta Lechia Gdańsk jest już lepsza o ponad 1300 punktów.

W Górniku do tej pory zagrało czterech młodzieżowców: Krystian Szczepniak, Marcel Wędrychowski, Łukasz Szramowski, a także Dawid Tkacz, który zaliczył... siedem minut i jako wychowanek 14 punktów.

W II lidze Wisła zajmuje obecnie siódmą pozycję, czyli ostatnią, za którą przyznawane są nagrody. Tak się jednak składa, że wyżej są rezerwy: Lecha Poznań i Śląska Wrocław. A według regulaminu klub jest uwzględniany wyłącznie w klasyfikacji końcowej dla najwyższej klasy rozgrywkowej, w której uczestniczy. W obu przypadkach będzie to ekstraklasa, dlatego Wisła tak naprawdę jest w PJS piąta. I gdyby



Piotr Owczarzak w tym sezonie zagrał już 1324 minuty. A to oznacza, że jako wychowanek zarobił dla Wisły Puławy 2648 punktów w klasyfikacji Pro Junior System

FOT. KS WISŁA PUŁAWY

dzisiaj kończył się sezon, to Duma Powiśla zarobiłaby 400 tysięcy złotych. Beniaminek będzie musiał jednak odparować ataki innych ekip, bo obecnie 11 Pogoń Siedlce jest gorsza o ciut ponad 400 punktów.

Trener Mariusz Pawlak do tej pory wystawił do gry 10 młodzieżowców. Trzech, czyli: Kacper Kołotyło, Borys Piotrowski i Leonard Brykowski zaliczyło jednak minutowe epizody. Najwięcej zagrał wychowanek Piotr Owczarzak (1324 minuty i zarobił 2648 punktów). Ponad 1000 minut na boisku spędził Kacper Kondracki, a niewiele mniej Piotr Lisowski. 496 uzbierał za do Dominik Banach.

W grze o premie z PZPN nie liczy się Motor. Lublinianie zajmują przedostatnią pozycję z dorobkiem 3401 „oczek”. Wisła ma ich 5091. W drużynie żółto-biało-niebieskich wystąpiło pięciu młodzieżowców, a najwięcej grali: Piotr Kusiński (1505 minut) oraz Damian Sędzikowski (1057). Gorsza od zespołu Marka Saganowskiego w PJS jest jedynie Radunia Stężyca.

Jak wygląda sytuacja w grupie czwartej III ligi? Tomasovia jest trzecia, ale podobnie, jak w drugiej lidze „oczko” wyżej znajdują się rezerwy Cracovii, które według regulaminu nie będą brane pod uwagę. A to oznacza, że w tym momencie niebiesko-biali zgarnęliby 300 tysięcy

złotych w przypadku utrzymania i 150 tysięcy, jeżeli będą musieli pogodzić się ze spadkiem. Na siódmej pozycji są jeszcze Orleńskie Spomleki, które o czwartej Unii Tarnów tracą jednak około 500 „oczek”, więc wiosną będą miały jeszcze okazję powalczyć o premie z PJS.

Prowadzi i to zdecydowanie ostatnia w tabeli Wólczanka Wólka Pełkińska. Klub z Podkarpacia uzbierał aż 10831 punktów. Tomasovia ma ich 7579, a Orleńskie 5573. Reszta ekip z naszego regionu raczej nie ma już szans. Avia jest 12 (4014), Chełmianka 14 (3466), a Podlasie Biała Podlaska zajmuje trzecie miejsce od końca (3408).

Królestwo za bramkarza

HUMMEL IV LIGA Kłós Gmina Chełm na jesieni miał spore problemy z bramkarzami. Dlatego cel na zimowe okienko transferowe jest jasny – trzeba znaleźć nowego golkipera. To nie będzie jednak takie łatwe. – Nikogo nie mamy jeszcze zaklepanego, cały czas szukamy – zapewnia Jan Konojacki, trener Kłosa



Wkońcówce roku między słupkami bramki drużyny trenera Konojackiego musiał nawet stać zawodnik z pola, czyli Łukasz Drzewicki. Niespodziewanie pomógł drużynie w zwycięstwie z Kraśnikiem. W spotkaniu z Hetmanem Zamość poszło mu jednak zdecydowanie gorzej i Kłós przegrał 3:4, chociaż prowadził 3:2. W efekcie, pierwszą część rozgrywek zakończył na dziewiątym miejscu w tabeli grupy drugiej z dorobkiem 19 „oczek”.

Jan Konojacki w zimie chce porządnie wzmocnić swój zespół. Priorytet to pozycja bramkarza

FOT. TOMASZ TOMCZEWSKI

I trzeba uznać, że to nie jest aż tak tragiczny wynik skoro przez całą rundę były spore problemy na pozycji bramkarza. Z powodu pracy drużynie nie mógł pomóc Łukasz Kozłowski. Konrad Wojtusiak zerwał więzadła w kolanie i na wiosnę też nie będzie do dyspozycji. Dopiero w lecie będzie mógł wrócić do zespołu. A kiedy urazu doznał również Michał Łopąg było jasne, że każdy punkt grając bez nominalnego golkipera będzie niezwykle cenny.

– Sytuacja jest trudna, bo w zimie naprawdę nie jest łatwo kogokolwiek pozyskać. Zawodnicy mają umowy, albo deklaracje amatora, dlatego ciągle rozmawiamy i szukamy, ale na razie nikogo nie mamy. Liczymy jednak, że uda się wzmocnić nie tylko na pozycji bramkarza. Potrzebujemy świeżej krwi

praktycznie w każdej formacji. Także do bloku obronnego, do środka, mamy też deficyty na wahadłach. Fajnie byłoby pozyskać dwóch bramkarzy, ale będę zadowolony, jeżeli uda się chociaż jednego, bo to absolutne minimum – zapewnia trener Konojacki.

I przyznaje, że wiosną zanoszą się na bardzo zaciętą walkę o utrzymanie. Żaden klub nie zamierza odpuszczać, a skoro liga zostanie pomniejszona do 20 drużyn, to spadkowiczów tym razem będzie więcej. Niewykluczone, że nawet ośmiu, ale to będzie zależało także od sytuacji w wyższych ligach.

– Sami zgotowaliśmy sobie ten los. Nie pozostaje nam nic innego, jak dużo lepiej rozpocząć nowy rok i uratować czwartą ligę dla Rożdżałowa. Musimy grać regularnie to samo, bo na

jesieni nasza postawa to była bardzo duża sinusoida. Trzeba się dokładnie zastanowić, czym to było spowodowane i nie powtórzyć już takiej sytuacji. Mam też nadzieję, że chłopaki mają świadomość, że wszyscy przeegraliśmy pierwszą rundę. Teraz musimy się poprawić i to zdecydowanie – dodaje szkoleniowiec Kłosa.

Jego podopieczni do treningów wracają 10 stycznia. A w czterech ostatnich meczach rundy zasadniczej czekają ich starcia z: Granitem Bychawa (wyjazd), Krysztalem Werbkowice (dom), Igrosem Krasnobród (wyjazd) oraz Bratem Cukrownikiem Siennica Nadolna (dom). A to oznacza, że jest szansa, żeby jeszcze poprawić swój dorobek przed rywalizacją w grupie spadkowej.

(LUKISZ)

KRAJ I ŚWIAT

Gol Milika w Pucharze Francji

Arkadiusz Milik strzelił bramkę dla Olympique Marseille w wygranym na wyjeździe 3:0 meczu 1/16 finału Pucharu Francji z piątoligowym Chauvigny. Dla reprezentanta Polski to czwarte trafienie w tych rozgrywkach w sezonie. Milik rozegrał całe spotkanie. Mecze 1/8 finału zostaną rozegrane 29 i 30 stycznia.

Morata wraca do Hiszpanii

Władze FC Barcelona starają się wzmocnić zespół, by zapewnić sobie awans do fazy grupowej Ligi Mistrzów. Hiszpańskie media informują, że zawodnikiem Dumy Katalonii ma zostać Alvaro Morata. Z informacji dziennika „As” wynika, że negocjacje są na finiszu, a „operacja jest już zamknięta w 95 procentach”. Zostało osiągnięte całkowite porozumienie z Juventusem w sprawie wypożyczenia zawodnika na następne sześć miesięcy. Do tego ustalono warunki wykupu z Atletico Madryt. Morata podpisze minimum 1,5-letni kontrakt z Barcą. Trener Xavi liczy, że napastnik będzie do jego dyspozycji 12 stycznia w meczu o Supercup Hiszpanii przeciwko Realowi Madryt.

Odszedł wybitny siatkarz

31 grudnia zmarł Wadim Chamucki. To jeden z najsłynniejszych rosyjskich siatkarzy, który na przełomie wieków stanowił o sile tamtejszej reprezentacji. Miał 52 lata. Chamucki największe sukcesy odnosił z Biełogorie Biełgorod, z którym w latach 2003-2004 wygrał Ligę Mistrzów. Jeszcze większe sukcesy notował z reprezentacją Rosji. Występujący na pozycji rozgrywającego zawodnik wywalczył z kadrą trzy olimpijskie medale: srebrny w Sydney 2000 oraz brązowe w Atenach 2004 i Pekinie 2008.



Górnik Łęczna we wtorek wznowia przygotowania do drugiej części sezonu

FOT. GORNIK.ŁECCNA.PL (ARCHIWUM)

Wracają do treningów

PIŁKARSKA PKO BP EKSTRAKLASA Górnik Łęczna we wtorek wznowi zajęcia przed drugą fazą sezonu. Beniaminek część przygotowań spędzi w Łęcznej, a część na zgrupowaniu w Turcji

Piłkarze z Łęcznej po grudniowej serii trzech zwycięstw z rzędu wydostali się ponad strefę spadkową i w dobrych humorach wyjechali na urlopy. Czasu na wypoczynek nie mieli jednak dużo, bo już we wtorek spotkają się na pierwszym wspólnym treningu. W poprzednich latach Górnik przygotowywał się do rundy wiosennej na własnych obiektach, a w tym roku uda się na zagraniczne zgrupowanie. – Pierwsze dwa tygodnie stycznia spędzimy na przygotowaniach w Polsce, a już 17 stycznia wylatujemy na obóz do Turcji – zdradza Kamil Kiereś, trener Górnika. – Tam spędzimy około dwóch tygodni i rozegramy cztery sparingi z drużynami

zagranicznym. Po powrocie do Polski zostanie nam już tylko tydzień do wznowienia rozgrywek – dodaje.

Pierwszym rywalem Górnika w walce o ligowe punkty będzie Warta Poznań. Jesienią łącznianie przegrali u siebie z „zielonymi” aż 0:4 dlatego teraz będą chcieli wziąć rewanż i udanie rozpocząć drugą część sezonu. Piłkarze i sztab szkoleniowy na najbliższe pół roku wyznaczyli sobie dwa główne cele. – Będziemy walczyć o utrzymanie i walczyć w Pucharze Polski, a więc czeka nas batalia na dwóch frontach. Fajnie, że dałmy sobie i kibicom na to szanse. Mamy więc do czego się przygotowywać – kończy szkoleniowiec beniaminka.

PLAN PRZYGOROTAŃ GÓRNIKA ŁĘCZNA DO RUNDY WIOSENNEJ PKO BP EKSTRAKLASY

4-5 stycznia: powrót do treningów, badania wydolnościowo – szybkościowe **8 stycznia:** gra wewnętrzna **15 stycznia:** sparing z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski (w Łęcznej) **17 stycznia:** wylot na obóz do Turcji **20 stycznia:** sparing z Zira Baku (Azerbejdżan) **24 stycznia:** sparing

(przeciwnik do ustalenia) **27 stycznia:** sparingi z FK Novi Pazar (Serbia), oraz FC Prishtina (Kosowo) **28 stycznia:** powrót do Polski **30 stycznia:** sparing z Motorem Lublin (w Łęcznej) **6 lutego:** godz. 12.30: spotkanie 20. kolejki PKO BP Ekstraklasy z Wartą Poznań.

MACEK Z NOWYM KONTRAKTEM

Michał Macek przedłużył wygasającą z końcem roku umowę z Górnikiem. Nowy kontrakt trenera będzie obowiązywał do 30 czerwca 2022 roku. Trener Macek dołączył do sztabu Kamila Kieresia we wrześniu tego roku i pełni funkcję drugiego asystenta. Urodzony w Lublinie

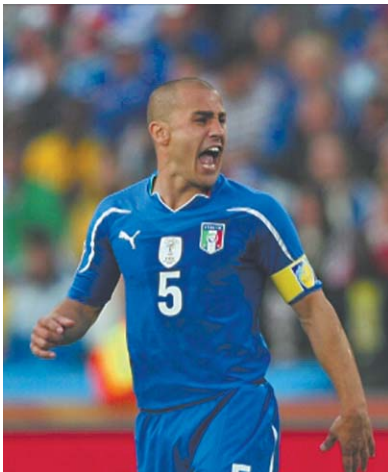
37-latek posiada licencję UEFA A, a w przeszłości pracował w m. in. w Pelikanie Łowicz, Dolcanie Ząbki, Avii Świdnik czy Hetmanie Zamość. W sztabie trenera Kieresia jest ekspertem zajmującym się głównie rozwiązaniami ofensywnymi i defensywnymi stałych fragmentów gry.

Kto zostanie selekcjonerem?

PIŁKA NOŻNA Po tym jak Paulo Sousa w niespodziewany i mało elegancki sposób zakończył pracę z reprezentacją Polski rozpoczęły się spekulacje, kto zajmie miejsce Portugalczyka. Nie brakuje ciekawych kandydatów zarówno z Polski jak i zagranicy

Przypomnijmy, że Sousa przestał pełnić funkcję selekcjonera reprezentacji Polski w środę 29 grudnia 2021 roku. – Jako Zarząd PZPN podjęliśmy jednogłośnie decyzję o rozwiązaniu kontraktu z Paulo Souzą. W ramach porozumienia były selekcjoner zapłaci PZPN odszkodowanie zgodne z oczekiwaniami federacji – poinformował na Twitterze Cezary Kuleszy, prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej. Rozstanie z Polską dla Souzy okazuje się mocno kosztowne, bo były już selekcjoner Polaków musi zapłacić dwa miliony odszkodowania polskiej federacji za zerwanie kontraktu.

Robert Lewandowski i spółka na niespełna trzy miesiące przed meczami barażowymi o udział



Fabio Cannavaro jest wymieniany jako jeden z potencjalnych kandydatów na selekcjonera reprezentacji Polski

FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

w Mundialu w Katarze zostali więc bez dowódcy, a czeka ich przecież niezwykle ciężki wyjazdowy mecz półfinałowy z Rosją w Moskwie, a w razie wygranej kolejna batalia. Jednak w PZPN zachowują duży spokój i zapewniają, że już niebawem kibice poznają nazwisko nowego opiekuna kadry. – Wiem, że kibiców ta kwestia interesuje, ale proszę o chwilę cierpliwości. Ogłosimy nowego trenera w styczniu – zapewnił Kulesza w programie „Sportowy wieczór” na antenie TVP Sport, a w rozmowie z portalem Interia podał konkretną datę. – 19 stycznia, na pierwszym posiedzeniu zarządu, będziemy znać nazwisko nowego trenera. Nie wyobrażam sobie, że trener, który wywalczył kwalifikację, nie pojedzie na mistrzostwa świata. To dla mnie

logiczne, że będzie dalej prowadził kadrę – dodał Kulesza.

W mediach momentalnie ruszyły spekulacje na temat nazwiska nowego selekcjonera. Wśród kandydatów wymienia się zarówno Polaków, jak i obcokrajowców. W tym gronie znajduje się Adam Nawalka, Czesław Michniewicz, Marek Papszun, Michał Skorża oraz Michał Probiez. Nieco mniej głośno mówiło się o Macieju Stolarczyk, który obecnie pracuje z najstarszą reprezentacją młodzieżową Białos-Czerwonych. A jeśli PZPN zdecyduje się na kogoś zza granicy? Potencjalnymi kandydatami są Dick Advocaat, Avram Grant czy Juergen Klinsmann. Ostatnio do tego grona dołączył Fabio Cannavaro – były włoski obrońca i mistrz świata z 2006 roku.

Nawigacja rozdawała karty

RAJDY SAMOCHODOWE

Rozpoczął się Rajd Dakar. Pierwszym pełnoprawnym etapem była pętla z miasta Ha'il i z powrotem. Odcinek specjalny sprawił problemy wielu zawodnikom – tracili oni mnóstwo czasu próbując odnaleźć trasę około 250 kilometra. Przydarzyło się to także Konradowi Dąbrowskiemu z zespołu DUUST Rally Team, który pomimo utraty czasu był najszybszym polskim motocyklistą

Przed startem pierwszego etapu biwak w Ha'il odwiedził gorsze warunki atmosferyczne – noc była deszczowa, a mocny wiatr utrzymywał się do rana. Teren odcinka o długości 333 kilometrów obfitował w piach, wydmy jak i niewielką, ilość stałego gruntu. Konrad Dąbrowski utrzymał dobre tempo jazdy przez większość odcinka specjalnego, jednak stracił około dwudziestu minut przez błąd nawigacyjny. – Nie jestem do końca zadowolony. Tempo jazdy było bardzo dobre, do 260 kilometra było całkiem niezłe. Myślę, że mogło być naprawdę dobrze, ale niestety popełniłem spory błąd nawigacyjny, straciłem chyba ponad 20 minut. Nie jestem zadowolony, ale pozytyw jest taki, że mamy jeszcze 11 etapów na to, żeby poprawić czas i miejsce w generalce. To teraz jedyny plan – powiedział. Zawodnik DUUST Rally Team pętlę wokół Ha'il ukończył na 42. miejscu w klasyfikacji generalnej i 17. w klasie Rally2. Był także czwartym juniorem. Problemy nawigacyjne miał także drugi z polskich motocyklistów startujących w najtrudniejszym rajdzie świata, Maciej Gienma. Zawodnik Orlen Teamu, który otwierał etap długo szukał poprawnej drogi wraz z innymi zawodnikami. Ostatecznie Polak sklasyfikowany został na 43. miejscu. Drugi etap planowany był z Ha'il do Al Artawiyah, jednak przez ulewne deszcze i podtopienia w miejscu docelowym, biwak przeniesiony został do Al Qaisomy, gdzie ma odbyć się etap trzeci.

Multi Multi (3.01), godz. 14
8, 9, 10, 11, 15, 20, 21, 22, 26, 30, 35, 36, 39, 42, 52, 58, 63, 64, 73, 80. Plus 39.
Multi Multi (2.01), godz. 21.50
5, 10, 11, 14, 16, 28, 29, 36, 41, 53, 54, 56, 58, 59, 61, 67, 68, 71, 73, 77. Plus 53.
Mini Lotto (2.01)
2, 7, 23, 37, 42.
Ekstra Pensja (2.01)
13, 17, 24, 32, 35 – 1.
Ekstra Premia (2.01)
14, 15, 20, 21, 25 – 1.
Kaskada (3.01), godz. 14
3, 4, 6, 8, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 19.
Kaskada (2.01), godz. 21.50
1, 3, 5, 6, 10, 12, 13, 14, 17, 21, 22, 23.
Super Szansa (3.01), godz. 14
6, 9, 3, 8, 1, 8, 5.
Super Szansa (2.01), godz. 21.50
2, 3, 1, 5, 5, 1, 3.

KARTKA Z KALENDARZA

1920

założono klub piłkarski Polonia Bytom

1947

do sprzedaży trafił pierwszy numer niemieckiego tygodnika „Der Spiegel”

1958

pierwszy sztuczny satelita Ziemi – Sputnik 1 – spłonął w atmosferze

1958

premiera filmu „Eroica” w reżyserii Andrzeja Munka. W rolach głównych: Edward Dziewoński i Tadeusz Łomnicki

1960

urodził się Michael Stipe, amerykański wokalista zespołu R.E.M.

1970

NASA ogłosiła anulowanie planowanej załogowej misji księżycowej Apollo 20

1979

amerykańska sonda Voyager 1 rozpoczęła obserwację Jowisza

1994

premiera filmu „Straszny sen Dzidzusia Górkiewicza” w reżyserii Kazimierza Kutza

2004

amerykański lądowiec Spirit wylądował na Marsie

828

metrów to wysokość Burdż Chalifa w Dubaju, najwyższego wieżowca na świecie. Otwarto go – po pięciu latach budowy – 4 stycznia 2010 roku

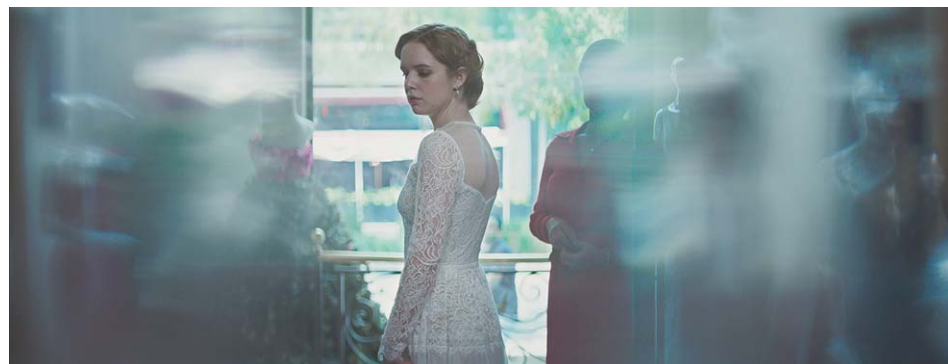


FOT. GUTTEK FILM

Nowy porządek

DO ZOBACZENIA Nagrodzony Srebrnym Lwem na festiwalu w Wenecji „Nowy porządek” autorstwa meksykańskiego reżysera Michela Franco to mieszanka thrilleru i dramatu.

Zamożna i uprzywilejowana rodzina w posiadłości na obrzeżach miasta organizuje wesele córki. Rozbawiona elita za późno dostrzega niebezpieczeństwo, które przerywa im szampańską zabawę. Nic nie powstrzyma fali przemocy, kiedy biedni zbuntują się przeciw bogatym, a ulice opanuje chaos. Kto, na ruinach upadającego systemu, zbuduje nowy porządek?



Michel Franco urodził się w 1979 roku w Meksyku. Reżyser, scenarzysta i producent, jeden z najbardziej uznanych meksykańskich twórców kina artystycznego na świecie.

Jego debiutem fabularnym był film „Daniel i Ana” (2009). Za swoją drugą fabułę – „Pragnienie miłości” (2012) – otrzymał Nagrodę Główną w sekcji Un Certain Regard na 65. MFF w Cannes. W 2015

roku powrócił do Cannes, tym razem już do Konkursu Głównego, gdzie premierę miał jego film „Opiekun”. Dramat z Timem Rothem zdobył na festiwalu nagrodę za Najlepszego Scenariusz.

Franco zajmuje się również produkcją: odpowiada nie tylko za własne tytuły, ale współprodukował również takie filmy jak „Na lodzie” Sofii Coppoli, „600 mil” Gabrieli Ripsteina, czy zdobywcę Złotego Lwa w Wenecji „Z daleka” Lorenzo Vigasa.

„Nowy porządek” jest jego szóstym pełnometrażowym filmem fabularnym.

W rolach głównych: Naian González Norvind, Dario Yazbek Bernal, Patricia Bernal, Diego Boneta.

Film „Nowy porządek” jest już dostępny online na platformie Nowe Horyzonty VOD (nowehoryzonty.pl/vod).

Zrównoważona i świadoma

MODA Kolejne firmy na świecie i w Polsce deklarują śmiałe strategie wdrażania zasad odpowiedzialnej produkcji i dystrybucji odzieży, obuwia i akcesoriów. Zakres zmian w całym sektorze jest jednak wciąż na początkowym etapie, a sama koncepcja zrównoważonej mody nie została jeszcze spopularyzowana

Polacy na razie również raczej sceptycznie podchodzą do tej kwestii. Z badań przeprowadzonych przez Accenture, Forum Odpowiedzialnego Biznesu i FashionBiznes.pl wynika, że osoby wydające na odzież najwięcej częściej niż z praktycznych powodów kupują ubrania ze względu na nowe trendy i styl. Jedynie nieco ponad połowa ubrań jest noszona regularnie, a dodatkowo konsumenci nie czytają metek i nie potrafią wskazać, z czego uszyte jest ich ubranie. Klienci deklarują bowiem gotowość do zakupu produktów o składach ekologicznych, jeśli wyższa cena będzie szła w parze z wysoką jakością towaru.

– Z moich doświadczeń wynika, że nadal mamy modę na fast fashion, jednakże jestem na rynku od prawie dziewięciu lat i widzę, że to się powoli zmienia. Rzeczywiście coraz więcej osób decyduje się na świadome kupowanie od marek slow – mówi agencji Newseria Lifestyle **ALEKSANDRA POŁAWSKA**, właścicielka marki Hajde.



FOT. NEWSERIA LIFESTYLE

– Obserwuję, że świadomość Polaków w kwestii mody jest coraz lepsza. Coraz bardziej odpowiedzialnie podchodzą do zakupów, do swoich nawyków konsumenckich, coraz częściej wybierają rzeczy z drugiej ręki. Moim zdaniem sytuacja się poprawia, aczkolwiek według raportu Accenture wciąż tej wiedzy na temat mody zrównoważonej nam brakuje – dodaje Kornelia Warecka, założycielka au revwear.

– Bycie odpowiedzialnym konsumentem mody oznacza po prostu świadomość tego, co się kupu-

je i gdzie kieruje się swoją energią, ponieważ pieniądz to energia. Jeśli decydujemy się na kupno jakiegoś przedmiotu, to w tym kierunku oddajemy swoją energię. Chodzi o świadomość tego, jak to zostało zrobione, przez kogo to zostało zrobione, w jakich warunkach i z jakiego materiału – wyminienia Aleksandra Poławska.

Takie osoby są świadome tego, że masowa produkcja odzieży negatywnie wpływa na środowisko naturalne, a ludzie pracujący w fabrykach spędzają tam po kilkanaście godzin na dobę,

często w ciężkich warunkach. Dlatego też, zanim dokona się pierwszego lepszego wyboru mody, trzeba wziąć pod uwagę aspekty ekologiczne i etyczne. – Przede wszystkim rozpoczyna się to od naszej świadomości, od tego, jak my określamy siebie jako konsumenta i jakie mamy swoje preferencje dotyczące ubierania się. Tutaj w kwestię wchodzi jeszcze materiały, nawyki konsumenckie, to jest naprawdę złożony problem, ale moim zdaniem wszystko rozpoczyna się od naszej świadomości na temat mody, na temat naszej kapsułowej szafy, którą chcemy tworzyć, aż do kwestii ekologicznych – dodaje Kornelia Warecka. – Konsumentci mają bardzo duży wpływ na to, jak wygląda sytuacja na rynku mody, z tego względu, że to właśnie dzięki nim firmy zaczynają się dostosowywać do sytuacji rynkowej. Nasza świadomość coraz bardziej się zwiększa i jesteśmy coraz bardziej odpowiedzialni. Z tego względu firmy same, aby być wciąż atrakcyjne dla klientów, muszą dostosowywać się do nowych realiów.

Trzeba zacząć od przejrzenia swojej szafy. Zdaniem Wareckiej warto poszeregować ubrania i zostawić tylko te, które rzeczywiście wykorzystujemy. Pozostałe można sprzedać, oddać komuś z rodziny lub znajomym, ewentualnie przerobić i nadać im nowe życie. – Ja przede wszystkim rozpoznałam moją garderobę i mój styl. Od tego wszystko się zaczęło, z tego względu, że nie ulegałam już potem trendom, jakimś modym smaczkom, ale byłam wierna temu, w czym dobrze wyglądam i co lubię. Już w gimnazjum założyłam sklep odzieżowy, który również bazował na second handach, na modzie z drugiej ręki i od tego momentu rozpoczęła się moja miłość do mody zrównoważonej.

Trendy ekologiczne na rynku mody były tematem jednego z ostatnich spotkań Thursday Gathering. To cykliczne imprezy, które co czwartek przyciągają do warszawskiego Varso społeczność innowatorów. Organizatorem bezpłatnych i otwartych dla wszystkich chętnych eventów jest Fundacja Venture Café Warsaw.

NEWSERIA LIFESTYLE